

WYDAWNICTWO SEKRETARYATU DLA KATOL. STOW. ROBOTNICZYCH
T. I.

PORADNIK

W CZASIE WOJNY

ZESTAWIŁ
JAN PUCHAŁKA.

Cena 1 K.

KRAKÓW
DRUKARNIA „GŁOSU NARODU”.
1915.

WYDAWNICTWO SEKRETARYATU DLA KATOL. STOW. ROBOTNICZYCH
T. I.

PORADNIK

W CZASIE WOJNY

ZESTAWIŁ

JAN PUCHAŁKA.

Cena 1 K.

Kolekcja
Emila Kornasia

KRAKÓW
DRUKARNIA „GŁOSU NARODU”.
1915.



CNUEK-316948

Nakładem Sekretariatu dla katolickich stow. robotniczych
w Krakowie.

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. DI nr 36 2 04
...../2014.....

TREŚĆ:

	Str.
Wstęp	1
I. Świadczenia wojenne	3
Uwagi wstępne	3
Co to są świadczenia wojenne?	3
Na czym polegają świadczenia wojenne?	4
Ustawy uzasadniające świadczenia wojenne	4
W jaki sposób żąda się świadczeń wojennych?	5
Rodzaje świadczeń	6
Wynagrodzenie za świadczenia wojenne	11
Wypłata wynagrodzenia za świadczenia wojenne	15
Uwagi końcowe	20
II. Zasiłki wojskowe	22
Podstawa prawna do zasiłku	22
Kto jest uprawniony do pobierania zasiłku?	22
Kogo ustawa zalicza do rodziny?	23
Którzy członkowie rodziny mają prawo do za- siłku?	24
Z czego składa się zasiłek wojskowy?	24
Termin pobierania zasiłku	25
Kiedy nie istnieje prawo do zasiłku?	25
Wysokość zasiłków	26
Zgłaszanie praw do zasiłku	30
Kto rozstrzyga o przyznaniu zasiłku?	31
Wypłata zasiłku	33
Wstrzymanie wypłaty zasiłku	34
Zaliczki na zasiłki	34
Wyjęcie zasiłku z pod egzekucyi i zastawu	34
Zasiłki dla rodzin oficerów (gażystów)	34
Zasiłki dla rodzin Legionistów	35
III. Zaopatrzenie inwalidów i ich rodzin	37
Kto ma prawo do tego zaopatrzenia	37
Rodzaje zaopatrzenia	38
Wysokość zaopatrzenia	38
Zaopatrzenie oficerów inwalidów	39
Czas trwania zaopatrzenia	39
W jaki sposób uzyskać zaopatrzenie?	40
IV. Zaopatrzenie rodzin po poległych i zaginionych	41
Co rozumieć należy pod zaopatrzeniem po pole- głych?	41
Jakie ustawy regulują sprawę zaopatrzenia?	41
Kto ma prawo do zaopatrzenia?	41

	Str.
Z czego składa się zaopatrzenie?	42
Wysokość zaopatrzenia	42
Zmiany w wysokości zaopatrzenia	44
Jak długo trwa zaopatrzenie?	44
Zgłoszenie prawa i wypłata zaopatrzenia	45
Zaopatrzenie wdów i sierót po poległych lub zaginionych oficerach	46
V. Ważniejsze ustawy i zarządzenia władz wydane w czasie wojennym	48
Wyżywienie wojska i ludności cywilnej	48
a) wojenny zakład obrotu zbożem	49
Sprawność handlu, przemysłu i rękodzieła	54
Komunikacja	54
Zarządzenia prawne	55
1) moratorium	55
2) rozszerzenie ustawy o lichwie	56
Ulgi podatkowe	57
3) ochrona własności chłopskiej	56
4) zamknięcie szynków	58
5) rozszerzenie praw kobiet	59
6) opieka nad dziećmi	60
Ogólne środki opieki	61
VI. Budujmy na ruinach	63
Co robić?	63
Pomoc doraźna	64
Pomoc rządowa	65
Galicyjski Zakład wojenny kredytowy	65
Samopomoc	66
VII. Informacje	69
Urlopowanie żołnierzy na czas żniw i zasiewów	69
Pomoc rządowa dla rolników, celem umożliwienia zasiewów	76
Karmienie bydła i koni	77
Ubezpieczenie żołnierzy na życie	78
Obrót pocztowy z jeńcami, zatrzymanymi i dozorowanymi	79
Obrót pocztowy z Królestwem Polskiem	83
Wydobywanie i transportowanie zwłok	84
Wiadomości o żołnierzach zabitych i rannych	84
Wiadomości o zaginionych osobach cywilnych	85
O podróżowaniu na obszarze wojennym	87
Adresy władz i instytucyj	93

Wstęp.

Czyniąc zadość potrzebie chwili, wydajemy niniejszą broszurkę, która ma być odpowiedzią na szereg pytań w najważniejszych sprawach mających łączność z wojną.

Materyał opracowany w „Poradniku“ nie jest wyczerpujący. Broszurka, która ma być podręcznikiem dla najszerszych warstw, zwłaszcza ludowych, musi być zwięzła i krótka, bo inaczej nie spełniłaby swego zadania. Temsamem jednak nie może być wyczerpująca.

Nie przytaczamy w „Poradniku“ tekstów ustaw w dosłownem brzmieniu, to bowiem szkodziłoby celowości zamierzonej pracy, a byłoby zbędne. Natomiast staraliśmy się wyjaśnić istotną treść obowiązujących ustaw, oraz zapoznać Czytelników ze sposobem stosowania danych przepisów.

Przy układzie materyału korzystaliśmy częściowo z wydawnictw Biura Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek zatytułowanych „Świadczenia wojenne“ i „Galicyjski wojenny zakład kredytowy“, z broszurki wydanej przez Departament wojskowy N. K. N. zatytułowanej „Opieka nad Legionistami polskimi i ich rodzinami“, oraz z wydanej przez rząd książki p. t. „Denkschrift über die von der k. k. Regierung aus Anlass des Krieges getroffene Massnahmen“.

W razie, gdyby ktoś z Czytelników potrzebował wyjaśnień co do rozmaitych wątpliwych wypadków, może z całym zaufaniem zwrócić się po te wyjaśnienia do naszego Biura tak ustnie, jak też i pisemnie.

Wreszcie dodajemy, że ewentualne zmiany w ustawach przez nas w „Poradniku“ omawianych, pomieścimy w uzupełnieniach do niniejszej broszury, względnie w wydaniach dalszych.

Wydawnictwo.

I. Świadczenia wojenne.

Uwagi wstępne.

Wśród wielu obowiązków i ciężarów, jakie nakłada wojna na obywateli wojującego państwa nieostatnie miejsce zajmują **ś w i a d c z e n i a w o j e n n e**. Od obowiązku świadczeń wojennych nikt usunąć się nie może. Toteż ważną jest rzeczą, by chociaż ogólnie zaznajomić się z przepisami, mocą których świadczenia wojenne zostają nakazywane. To zaznajomienie się jest tem więcej potrzebne, że obowiązek świadczeń daje prawo do wynagrodzenia za te świadczenia.

Jak już na wstępie naszej broszury zaznaczyliśmy, uważamy przytaczanie gołych paragrafów ustaw za zbędne dla celowości niniejszego wydawnictwa. Zresztą w sprawach wątpliwych chętnie udzielamy wyjaśnień.

Tu jedynie winniśmy zwrócić uwagę, że co innego są świadczenia wojenne, a co innego **s z k o d y w o j e n n e**. Świadczenia wojenne są obowiązkiem nałożonym przez państwo na obywateli, szkody wojenne są wynikiem operacji wojennych. Za świadczenia wojenne **n a l e ż y s i ę w y n a g r o d z e n i e**, niema natomiast ustawy, któraby zabezpieczała wynagrodzenia za szkody wojenne, wyrządzone działaniem tak własnego, jak i nieprzyjacielskiego wojska. Wprawdzie może zachodzić nieraz wątpliwość, czy ma się do czynienia ze świadczeniem wojennem, czy też ze szkodą wojenną. Mamy nadzieję, że w takich wątpliwych razach władze będą stosowały życzliwe dla ludności tłómaczenia obowiązków przepisów.

Co to są świadczenia wojenne?

Świadczenia wojenne jest to obowiązek nałożony przez państwo na swoich obywateli w czasie wojennym.

Na czem polegają świadczenia wojenne?

Świadczenia wojenne polegają albo na wykonywaniu przez obywateli usług osobistych, albo na oddaniu na własność lub w użytkowanie rzeczy ruchomych, lub nieruchomości.

Świadczeń wojennych wymagać wolno jedynie w razie mobilizacji lub w wypadku uzupełnienia siły zbrojnej państwa do stanu wojennego. Można żądać świadczeń na rzecz siły zbrojnej, na rzecz żandarmerji, na rzecz wcielonej do siły zbrojnej straży skarbowej i państwowego personelu lasowego, w interesie cywilnego personelu towarzyszącego wojsku i jeńcom, wreszcie na rzecz siły zbrojnej sprzymierzonego państwa. Żądać świadczeń należy tylko wtedy, jeśli odnośne potrzeby wojska nie mogą w sposób stosowany podczas pokoju być zaspokojone, albo tylko znacznie wyższym kosztem.

Świadczenia wojenne mogą trwać tylko dopóty, dopóki zagraża lub toczy się wojna.

Ustawy uzasadniające świadczenia.

Przymus świadczeń wojennych opiera się na następujących przepisach:

1. Ustawa z dnia 26 grudnia 1912 Dz. u. p. nr. 236.
2. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 14 listopada 1912 Dz. u. p. nr. 326.
3. Rozporządzenie cesarskie z dnia 9 stycznia 1915 Dz. u. p. nr. 7.
4. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 10 stycznia 1915 Dz. u. p. nr. 9.
5. Ustawa z dnia 21 grudnia 1912 Dz. u. p. nr. 235.
6. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 30 lipca 1914 nr. 185.
7. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 11 lutego 1913 nr. 72.
8. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 25 lipca 1914 nr. 171.
9. Reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych z 10 sierpnia 1914 nr. 212.

10. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z dnia 30 sierpnia 1914 nr. 226.

11. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z dnia 14 listopada 1914 nr. 326.

12. Rozporządzenie cesarskie z 9 stycznia 1915 Dz. u. p. nr. 7.

13. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 10 stycznia 1915 Dz. u. p. nr. 9.

14. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 11 lutego 1915 Dz. u. p. nr. 72.

15. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 14 maja 1915 Dz. u. p. nr. 117.

W jaki sposób żąda się świadczeń wojennych?

Świadczeń wojennych żąda się w dwojaki sposób: z w y c z a j n y i w y j ą t k o w y.

Z w y c z a j n y sposób żądania świadczeń jest następujący:

Minister obrony krajowej ustanawia, w jakim rozmiarze, kiedy i gdzie ma się zażądać świadczeń wojennych i rozdziela je na kraje, Namiestnictwo na powiaty, a Starostwo na gminy. Uważać przytem nakazuje ustawa, aby rozdział nastąpił o ile możliwości równomiernie i z uwzględnieniem warunków bytu jednostek. Żądanie świadczenia wojennego powinno być pisemnie wystosowane i ma wymienić przedmiot i rozmiary świadczenia, miejsce i czas dostawy, oraz imię, nazwisko, stopień i oddział wojskowy żądającego. Poszczególne osoby mogą żądać świadczenia tylko na podstawie pisemnego upoważnienia właściwej komendy. Gmina może przypadające na nią świadczenia wojenne bądź-to rozdzielić do wykonania przez zobowiązanych do tego, bądź-też wykonać je przez użytych do tego przedsiębiorców. W razie potrzeby mogą władze polityczne albo Zwierzchność gminna zażądać asystencyi wojskowej, aby wymusić należyte wykonanie zażdanego świadczenia. Przeciw żądaniu świadczenia można odwoływać się lub wnosić zażalenia do politycznej władzy, a w ostatniej instancyi do ministra obrony krajowej, ale to nie wstrzymuje wykonania.

Wyjątkowy sposób żądania świadczeń wojennych polega na tem, że komendanci wojskowi w pilnych wypadkach zwracają się do gminy z żądaniem świadczeń. Jedynie w ostatecznej potrzebie może komendant wojskowy żądać świadczeń wprost od obywatela, a nawet w jego nieobecności, lub w razie oporu, siłą wymusić świadczenia. W tym ostatnim wypadku powinien sobie, o ile możliwości, przybrać mężów zaufania.

Rodzaje świadczeń.

Świadczenia wojenne są: osobiste, rzeczowe i gminne. Do osobistych świadczeń zalicza się pracę lekarską, weterynarską, inżynierską, pielęgnowanie chorych i rannych, zajęcia w charakterze mechaników, maszynistów, szoferów, kowali, woźniców, poganiaczy bydła, robotników ziemnych i wogóle dziennych, oraz wiele innych rodzajów czynności w miarę potrzeby. Do tych świadczeń wojennych, ale tylko zawsze poza linią ognia, mogą być powołani wszyscy cywilni, zdolni do pracy mężczyźni z reguły powyżej lat 17-tu, aż do ukończenia lat 50-ciu życia. Zupelnie uwolnieni od obowiązku świadczeń osobistych są ludzie do tego umysłowo i fizycznie niezdolni, osoby zajęte duszpasterstwem, jako też urzędnicy państwowi i wogóle publiczni, naczelnicy gmin, oraz ci, co mają uprawnienie do zwolnienia od służby w pospolitem ruszeniu.

Natomiast samodzielni rolnicy, właściciele przedsiębiorstw fabrycznych i przemysłowych, oraz osoby, których nieobecność z powodu szczególnych stosunków zagroziłaby bytowi ich członków rodziny, są wolni od dłuższych czynności poza obrębem swej siedziby.

Jeżeli jakieś przedsiębiorstwo przewozowe albo przemysłowe (np. fabryka nafty i t. p.) objęte zostało w użytkowanie na cele wojenne, wówczas personal tego przedsiębiorstwa jest obowiązany pełnić dalej dotychczasowe obowiązki, o ile kto nie jest wogóle wolny od obowiązku świadczeń wojennych.

Świadczenia wojenne rzeczowe polegają na oddaniu przedmiotów ruchomych albo nieruchomych na własność lub do użytkowania administracyi wojskowej w celach wojennych. Najważniejsze świadczenia wojenne rzeczowe są te, których przedmiotem są:

1) Konie i środki transportowe

odrazu zakupione z końmi lub bez koni na własność państwa w celach zmobilizowania siły zbrojnej. Od obowiązku świadczeń pod 1) wymienionych wyjęte są według ustawy między innemi konie hodowlane i gospodarskie, oraz wozy zakładów hodowlanych dworskich i państwowych, ogiery i klacze stale używane w prywatnych zakładach do celów hodowlanych, jakoteż licencyonowane prywatne ogiery, konie, które w roku powołania nie mają czterech lat, klacze żrebne, lub z ssącemi żrebiętami do czterech miesięcy, konie chore, oraz takie, które z powodu niebezpieczeństwa rozwleczenia chroby zaraźliwej nie mogą być ze stajni wyprowadzane.

Powyższe wyjątki mogą tylko wtedy mieć zastosowanie, jeżeli właściciel koni, względnie środków transportowych uzyskał orzeczenie starostwa, wydane na piśmie.

2) Konie i wozy wynajęte.

Według ustawy wszyscy właściciele koni i wozów winni je oddać na użytek zmobilizowanej siły zbrojnej. Jeśli przytem właściciel jest obowiązany ustawowo do usług wojennych osobistych, ma bądź-to sam pełnić czynność woźnicy, bądź dostarczyć zastępcy na swoje miejsce, w przeciwnym zaś razie ma gmina dostarczyć woźnicy z pomiędzy osób obowiązanych do świadczeń wojennych. Ponieważ skutek przewlekania się wojny wozy oddane sile zbrojnej niszczą się — przeto w myśl rozporządzenia cesarskiego z dnia 9 stycznia 1915 roku zarządzono, że wozy i konie, oddane sile zbrojnej w uży-

tkwanie mogą być przez wojsko nabyte i podług wartości tej, jaką miały z chwilą zabrania.

3) Bydło na rzeź.

Przedewszystkiem chodzi tu o bydło rogate, przy czem niema się dostarczać wołów i krów poniżej dwóch lat, a z reguły sztuki dostarczone mają mieć ponad trzy lata. Bezwarunkowo uwolnione są od zabrania wypróbowane matki, buhaje i byki do chowu, świnie należące do stacyi hodowli świń, oraz zwierzęta z posuniętą daleko ciążnością. Jeśli niema bydła rogatego, można w jego miejsce za każdą sztukę dostarczyć 16 owiec, albo kóz, albo też 5 świń. Dostarczenie bydła rzeźnego może być żądane zawczasu według planu mobilizacyjnego, albo sposobem doraźnej rekwizycji.

4) Inne przedmioty ruchome

do których zalicza się: pasza dla bydła, produkty spożywcze, gotowe pożywienie, środki lecznicze, wozy motorowe (samochody) i tym podobne.

5) Nieruchomości gruntowe.

Potrzebne grunta w celach budowy fortyfikacji, mostów, dróg, kolei i innych budowli i urządzeń dla poparcia lub zabezpieczenia operacji wojennych, albo do obozowania wojsk, ustawiania lub ładowania materiałów wojennych i zapasów wszelkiego rodzaju — obowiązany jest każdy właściciel oddać wojskowości do użytkowania za wynagrodzeniem, które się ustanawia komisjonalnie. Nieruchomość oddana wojskowości w użytkowanie może być także przez wywłaszczenie nabytą. Podobne przepisy, jak co do nieruchomości gruntowej, dotyczą także budynków, które mogą być zajmowane także celem zburzenia lub przekształcenia. Przedtem ma być budynek i szkoda zrzadzona przez ewentualne zburzenie lub przekształcenie komisjonalnie oszacowana dla ustalenia odszkodowania należącego się właścicielowi.

Dla celów kwaterunku ludzi i zwierząt, należących do miejscowości, mogą być zajęte w budynkach nie tylko te przestrzenie, które na ten cel mogą być używane w czasie pokoju, lecz także inne, z wyjątkiem budynków, należących do dworu cesarskiego i członków Domu cesarskiego, do muzeów, galeryj, bibliotek, archiwów i z wyjątkiem przestrzeni w klasztorach żeńskich, lub budynków kolei żelaznych, potrzebnych dla ruchu wojskowego.

6) Mosty, drogi, koleje, telegrafy i telefony.

Wojskowość może w celach wojennych używać wszelkich, także prywatnych dróg, mostów i budowli komunikacyjnych bez wynagrodzenia. Tylko za używanie prywatnych środków przewozowych, jak promy itp., służących publiczności — a nie tylko prywatnemu — użytkowi, należy się stosowne wynagrodzenie. Szkody w tych środkach przewozowych i prywatnych sztucznych przedmiotach komunikacyjnych mają być wynagrodzone. O szkodzie niewynagrodzonej należy natychmiast donieść politycznej władzy powiatowej, która ma zaraz szkodę ocenić z pomocą rzeczoznawcy, a gdy szkoda przypuszczalnie przekracza 1000 koron, także przy udziale zastępcy władzy skarbowej.

Za używanie kolei żelaznej płaci wojskowość wynagrodzenie według istniejących umów, lub podług obowiązujących przepisów, a za używanie telegrafów i telefonów kolejowych i prywatnych płaci się podług taryfy kolei, telefonów i telegrafów państwowych, o ile taryfa prywatna nie jest niższą.

Żadne odszkodowanie nie należy się z reguły za wstrzymanie ruchu jakichkolwiek dróg i innych środków komunikacyjnych.

7) Zakłady przemysłowe.

Dla celów wojennych może władza wojskowa żądać dalszego prowadzenia zakładu przemysłowego przez przedsiębiorcę, lub oddania go wraz z personelem w użytkowanie wojskowości. Jeśli nastąpiło zare-

kwirowanie zakładu do użytku wojskowości, ustala się komisyjnie warunki oddania zakładu, wynagrodzenia za użytkowanie, odszkodowań i zwrotu w sposób dokładnie przepisany.

Świadczenia wojenne gminne polegają na tem, że władze gminne, głównie zaś naczelnik gminy, są obowiązane w rozmaity sposób współdziałać w wykonywaniu świadczeń wojennych przez osoby do tego obowiązane, zwłaszcza zaś w rozkładaniu świadczeń, oraz ich odbiorze, egzekwowaniu i dostawieniu, o czem była wyżej mowa przy streszczaniu odnośnych przepisów.

Oprócz tego ciąży na gminie także obowiązek odrębnych świadczeń wojennych, dotyczący pielęgnowania chorych osób i zwierząt, oraz przechowywania (magazynowania) rzeczy oddanych jej w tym celu przez wojskowość.

Jeżeli mianowicie zachodzą przeszkody w przewiezieniu chorych osób i chorych lecz wolnych od zarazy zwierząt do zakładów leczniczych wojskowych lub cywilnych, ma się ich pielęgnowaniem zająć gmina. Ona też może być zobowiązana do oddania wojskowości szpitali istniejących, albo do urządzenia nowych szpitali koniecznych, utrzymania budynków szpitalnych i ich urządzeń, zaopatrzenia w potrzebne środki żywności, napoje, lekarstwa, opał i światło. Koszta zaopatrzenia i pielęgnowania chorych osób i zwierząt zwraca się podług taryf, obowiązujących w czasie pokoju.

Za oddane gminie w przechowanie mienie państwowe nie płaci się żadnego wynagrodzenia, a tylko zwraca się nieodzowne gotówkowe wydatki. Zresztą zaś ma gmina prawa i obowiązki depozytariusza. Gdyby zaś oddane w przechowanie rzeczy narażały gminę na nadmierne koszta, albo mogły uleść zepsuciu, może polityczna władza zarządzić ich sprzedanie, a wówczas uzyskaną stąd gotówkę oddaje się najbliższej władzy wojskowej.

Wynagrodzenie za świadczenia wojenne.

Za każde świadczenie wojenne należy się wynagrodzenie, z wyjątkiem świadczeń, wyraźnie w ustawie jako bezpłatne oznaczonych. Wysokość wynagrodzenia jest rozmaita, zwłaszcza przy świadczeniach rzeczowych. W szczególności obowiązują następujące normy:

A) Wynagrodzenie za świadczenia osobiste

składa się z codziennie wypłacanej pewnej kwoty, oraz zwrotu kosztów podróży. Codzienne odszkodowanie dla osób, powołanych do świadczeń, które w wojsku spełniają oficerzy lub równorzędne im osoby, jak lekarze, weterynarze, inżynierowie, równa się wynagrodzeniu gażystów X. klasy. Za usługi, oddane w charakterze sanitariuszów, przyznane zostaje wynagrodzenie dzienne w kwocie 8 koron, pomocnikom zaś sanitariuszów, przewodnikom, maszynistom przy motorowych wozach, mechanikom, szoferom, konduktorom lub kowalom przy przewozie i przodownikom przy przepędzie bydła 5 koron dziennie, dla woźniców, parobków, robotników dziennych po 3 korony dziennie. Zastrzeżone jest jednak, że dopóki osoba uprawniona do wynagrodzenia zajęta jest w swej zwykłej siedzibie, wynagrodzenie jej nie może przekraczać kwoty, jaką wynosił jej zarobek w czasie pokoju.

B) Wynagrodzenie za świadczenia wojenne rzeczowe.

Za użycie dostarczonych koni i wozów należy się wynagrodzenie następujące:

Za wóz zaprzężony w dwa konie . . .	6 K.
Za wóz zaprzężony w jednego konia . .	4 K.
Za wóz zaprzężony wołami	5 K.
Za parę koni pociągowych z uprzężą . .	4 K.
Za zwierzę juczne	2 K.
Za konia pod wierzch	3 K.

Zarząd wojskowy ma przytem dostarczyć paszy dla zwierząt, ponosi koszt utrzymania wozów, uprzęży i siodła i kucia koni. W razie nadzwyczajnego uszko-

dzenia lub zniszczenia wozów lub koni bez winy właściciela lub jego woźnicy, należy się odszkodowanie; nie uwzględnia się zwyczajnego zużycia.

Za bydło rzeźne płaci się według żywej wagi, o ile przy zakupie nie doszło do dobrowolnej umowy. Ceny ustanowione za 1 centnar metryczny, czyli 100 kilo żywej wagi wynoszą: jeśli bydło było zakupione do 29. listopada 1914: za bydło rogate 108 K., za owce 110 K., za świny 160 K., za kozy 105 K., za cielęta 180 K. Za bydło zakupione po 29. listopada 1914, albo po 15. maja 1915 r. ceny podane są w tabelce na stronie 14.

Za inne przedmioty ruchome należy się: za pożywienie liczy się cenę porcyi. Na porcyę dzienną dla jednego człowieka składa się: 700 gramów chleba, 2 porcyę kawy po 20 gramów palonej kawy i 25 gr. cukru, 400 gr. świeżej wołowiny, 140 gr. jarzyny (ryżu, krup, grysiku, fasoli, grochu i t. p.) i 50 centylitrów wina lub trzy czwarte litrów piwa. Jedzenie składać się ma: śniadanie z porcyi kawy, obiad z przyrządzonej całej ilości mięsa i połowy jarzyn, a nadto połowy napojów, wieczerza z przyrządzonej połowy jarzyn i połowy napojów. Porcyę chleba rozdziela się na śniadanie, obiad i kolacyę. Drugiej porcyi kawy można zażądać przy obiedzie, lub przy kolacyi, a również może się to odnosić do podziału mięsa na południe i wieczór. Wynagrodzenie za to wynosi: za całą dzienną porcyę 1 Kor. 89 hal., za śniadanie 22 hal., za obiad z całą porcyą mięsa 1 K 29 h., za obiad z połową porcyi mięsa 89 h., za wieczerzę z połową porcyi mięsa 78 h., za wieczerzę bez mięsa 38 h.

Wynagrodzenie za środki spożywcze dla ludzi i bydła płaci się według tego, czy te środki dostarczone były przed 15. maja 1915, czy też po 15. maja. Dlatego też pomieszczamy ceny do 15. maja i po 15. maja 1915. W cenach po 15. maja niema stanowczych cen dla pszenicy, owsa, żyta, jęczmienia, wszelkich rodzajów mąki, grysu pszennego, ziemniaków, krup owsianych i jęczmiennych. Ceny za te artykuły ustanawia się każdorazowo w drodze rozporzą-

dzenia. Gotowy chleb jest w nowej taryfie pominięty. Za zboża obowiązują obecnie ceny podane w ustępie niniejszej broszurki p. t. Zakład obrotu zbożem.

Artykuły żywności	Wynagrodzenie do 15-go maja 1915 r.			Wynagrodzenie po 15 maja 1915.	
	za	K	h	K	h
Pszenica	q	31	—	—	—
Żyło		22	—	—	—
Poślad		24	50	36	—
Jęczmień		19	10	—	—
Owies		19	—	—	—
Kukurydza		18	—	—	—
Wyka		17	50	—	—
Mąka do pieczenia chleba pszen- nego	q	43	—	—	—
Mąka do pieczenia chleba żytniego		33	—	—	—
Mąka do pieczenia sucharów pszen- nych		44	—	—	—
Mąka pszenna do gotowania . . .		46	—	—	—
Mąka kukurydziana do gotowania		30	70	—	—
Chleb pszenny	kg	—	41	—	—
Chleb żytni		—	37	—	—
Chleb mieszany		—	39	—	—
Ryż	q	46	—	125	—
Krupy		40	—	70	—
Grys		54	—	—	—
Groch (fasola)		37	—	78	—
Soczewica		70	—	140	—
Groch		45	—	100	—
Groch łuskany		55	—	140	—
Jagły		44	—	56	—
Hreczka		32	—	42	—
Tarhonya		1	10	1	45
Inne suszone potrawy mączne . .	kg	1	15	1	40
Makaron		1	20	1	45
Kawa niepalona	q	—	—	—	—
Kawa palona	kg	320	—	400	—
Herbata		9	—	9	—
Kakao		4	—	6	50
Cukier w głowach (głowa cukru)	q	80	—	82	—

Artykuły żywności		Wynagrodze- nie do 15-go maja 1915 r.			Wynagro- dzenie po 15 maja 1915.	
		za	K	h	K	h
Cukier w kostkach		kg	81	50	85	—
Sól			—	26	—	28
Pieprz			3	—	3	10
Papryka			3	—	4	—
Kminek			1	50	1	30
Zielenina do zupy (suszona) . . .			2	—	3	50
Cebula			—	16	—	58
Czosnek		—	50	1	50	
Żywe bydło rzeźne z wyjątkiem bydła do chowu i dającego mleko.		Woły, byki	90	—	155	—
		Krowy . .	90	—	150	—
Żywe bydło przeznaczone na zakłucie.	Owce	q	60	—	70	—
	Świnie	żywej	120	—	200	—
		wagi	120	—	230	—
		120	—	260	—	
	Kozy	60	—	60	—	
	Cielęta	120	—	—	—	
Mięso świeże	Wołowina		180	—	230	—
	Baranina		140	—	160	—
	Wieprzowina		160	—	250	—
	Kozina		—	—	125	—
Mięso wędzone		q	250	—	320	—
Salami			450	—	500	—
Inne dające się przechowywać kiełbasy			320	—	340	—
Słonina			200	—	360	—
Smalec świński			200	—	400	—
Masło			3	50	3	70
Ser		kg	2	50	2	80
Siano		q	9	—	11	—
Krupy owsiane			24	—	*)	—
Krupy jęczmienne			23	—	*)	—
Krupy kukurydziane			21	—	—	—
Otręby			12	—	25	—
Słoma			5	—	7	—

*) Tutaj obowiązuje cena najwyższa, ustanowiona w drodze rozporządzenia dla owsa, względnie jęczmienia z dodatkiem, wynoszącym 2 korony za cetnar metryczny.

Za środki lecznicze płaci się według taryfy aptekarskiej; za użycie wozów motorowych od 4—45 K. dziennie. Zależy to od siły i gatunku motoru.

Odnosnie do wynagrodzenia za świadczenia wojenne, których przedmiot stanowią nieruchomości gruntowe o wysokości wynagrodzenia stanowią komisye, w których skład wchodzi przedstawiciele cywilni i wojskowi. Nie daje się wynagrodzenia za użycie nieużytków, pastwisk, wolnych placów, lasów i nieuprawnych gruntów.

Za użycie prywatnych dróg, mostów, kolei nie należy się żadne wynagrodzenie.

Za użycie zakładów przemysłowych płaci się wynagrodzenie według orzeczenia komisji.

Wypłata wynagrodzenia za świadczenia wojenne.

a) Wynagrodzenie za świadczenia osobiste wypłacają te same kasy wojskowe, które wypłacają pobory osób wojskowych w oddziałach lub zakładach wojskowych, do których przydzielone zostały osoby cywilne dla wykonywania poruczonych im świadczeń wojennych. W razie niewypłacenia lub ukrócenia należitości, jest wskazaniem przedewszystkiem zwrócić się do przełożonej władzy wojskowej, a ostatecznie można zgłosić swą pretensję za pośrednictwem Zwierzchności gminnej do Starostwa, które przekaże je do dalszego załatwienia powiatowej komisji dla świadczeń wojennych. Głównie przytem chodzi o wykazanie, kiedy, gdzie, przy jakim oddziale albo zakładzie i jaką pracę wykonywał pociągnięty do osobistych świadczeń bez otrzymania należącego się wynagrodzenia. (O uzyskaniu zasiłku dla rodziny osoby powołanej do świadczeń osobistych piszemy w dziale o zasiłkach na utrzymanie, na str. 22.

b) Wynagrodzenie za świadczenia wojenne rzeczowe zasadniczo wypłacać należy zaraz. Jeśli jednak właściciel rzeczy, dostarczonej tytułem świadczenia wojennego, nie otrzymał należącej mu się zapłaty od razu w gotówce, powinien być otrzymać pisemne po-

kwitowanie. Chodzi jednak o to, żeby to pokwitowanie było należycie wystawione. Należyte pokwitowanie powinno zawierać wymienienie dostarczonego przedmiotu z podaniem ilości (wagi) i wartości, czyli kwoty należności, daty i miejsca odbioru i powinno być dokładnie podpisane przez osobę odbierającą z nazwaniem rekwirującej władzy, albo rekwirującego oddziału wojskowego, które przedmiot odbierają. Szczególniej ważnem jest podanie kwoty należności i dokładne podpisanie pokwitowania odbioru.

Na podstawie takich kwitów może być od razu po ich przedłożeniu właściwej władzy zarządzona wypłata. Zależnie od rodzaju dostarczonego przedmiotu zachodzą pewne różnice w postępowaniu z wypłatą, dlatego poniżej objaśniamy poszczególnie to postępowanie co do głównych rodzajów świadczeń rzeczowych.

W wielu wypadkach na dostarczone wojsku lub przez nie doraźnie zarekwirowane przedmioty tytułem świadczenia wojennego, nie wydano wcale pokwitowań, albo też wydano kwity wadliwe, na podstawie których nie może być zarządzoną wypłata należności. Ustawa o świadczeniach wojennych przepisuje, że roszczenia z powodu takich świadczeń wojennych mają być u naczelnika gminy pisemnie albo ustnie zgłaszane i przedkładane Starostwu, które ma te zgłoszenia przygotować powiatowej Komisji dla świadczeń wojennych do zbadania i ocenienia. Dla kierownictwa sprawami, odnoszącemi się do świadczeń wojennych, utworzone zostało w Namiestnictwie osobne biuro pod nazwą: „Biuro dla świadczeń wojennych“. Dla objaśnienia i ułatwienia należytego zgłaszania pretensyi do wynagrodzenia za świadczenia wojenne, wydało to biuro osobny formularz, podług którego trzeba przygotować i wypełnić zgłoszenie. Szczególniejsze zaś znaczenie mają oczywiście *d o w o d y*, na które się należy powołać i do zgłoszenia dołączyć. Przedewszystkiem tedy dołączyć trzeba pokwitowanie, chociażby wadliwe, wystawione przez odbiorcę świadczenia. W braku takiego pokwitowania albo obok niego można powołać świadków wiarogodnych, któ-

rych zeznania powinny być spisane protokolarnie przez Zwierzchność gminną. Chodzi o to, żeby na podstawie przytoczonych w zgłoszeniu okoliczności i przedłożonych dowodów, można było ustalić przez dalsze dochodzenie, czy i przez kogo przedmiot dostarczony, względnie zarekwirowany, został odebrany, przez jaki oddział wojska, jakiego komendanta, jaką władzę, kiedy się to stało i jaką jest rzeczywista wartość dostarczonego przedmiotu. Roszczenia o należytości za świadczenia wojenne można zgłaszać nietylko wówczas, gdy interesowany żadnego wynagrodzenia nie otrzymał, ale także wtenczas, jeżeli sądzi, że niesłusznie otrzymał zamało i że samowolnie bez swej zgody ukrócony został w należącym się mu wynagrodzeniu czy odszkodowaniu; może wówczas żądać dopłaty w granicach obowiązujących przepisów, ale pretensję swoją musi należycie wykazać i uzasadnić.

Z największym naciskiem trzeba przytem doradzać, aby unikano przedkładania przesadnych pretensyj albo podawania wątpliwych okoliczności. Jeżeli bowiem szczegóły pewne, na które się powołano na podstawie domysłu czy przypuszczenia, okażą się nieprawdziwemi, to odrazu naraża to na odrzucenie całego zgłoszenia, jako bezpodstawnego i nawet szkodzi innym. Przesadne zaś żądania pobudzają właśnie do tem większego obniżenia pretensyi i źle wpływają na inne oszacowania.

Przepisana ustawą dalsza droga tych zgłoszeń jest bardzo długą: przez Zwierzchność gminną do Starostwa dla przygotowania materyałów i wniosków na posiedzenie powiatowej Komisji, która jest powołaną do badania zgłoszeń, potem następuje ponowne badanie w Komisji krajowej, a ostateczne rozstrzygnięcie zapada dopiero w Komisji ministeryalnej. Gdyby każda pretensya z powodu wykonanego, lub nienależycie pokwitowanego świadczenia wojennego, miała tą drogę przechodzić, obawiaćby się trzeba, że całe lata mijałyby, zanimby można się doczekać ostatecznego załatwienia wielu zgłoszeń.

W celu uproszczenia i przyspieszenia całego postępowania Krajowa Komisya gospodarcza przy Namiestnictwie na posiedzeniu z dnia 10. marca 1915 roku uznała za konieczne wydanie zarządzenia, aby przed oddaniem przez Starostwo Komisji powiatowej do załatwienia zgłoszeń o wypłatę wynagrodzenia za tego rodzaju świadczenia wojenne władze wojskowe możliwie najrychlej przez swoich delegatów, z reguły na podstawie miejscowego dochodzenia i porozumienia z poszkodowanymi, wystawiały im dodatkowo prawidłowe kwity, wystarczające do rychłej realizacji, albo wypłacały odrazu na miejscu ugodzone wynagrodzenie. Przewodniczący tej Komisji, p. Namiestnik, obiecał tę opinię poprzeć i przedstawić Rządowi centralnemu.

c) Wynagrodzenie za konie ewidencyjne wyznaczone zostało w trzech klasach, a to po: 1050, 880 i 500 K. Ponieważ urzędy podatkowe nie mogły wypłacać należności odrazu gotówką, przeto wydawały wzamian za niebieskie kopie kart ewidencyjnych kasowe pokwitowania kwot, przypadających do wypłaty przez Pocztową Kasę Oszczędności. Wykazy dostarczonych koni ewidencyjnych i wozów zostały zgromadzone w c. k. Galicyjsk. Krajowej Dyrekcyi Skarbu (obecnie z siedzibą w Białej), która została powołaną do likwidowania i wypłacania przypadających należności; w tym celu utworzone zostało osobne biuro (pod kierownictwem Radcy Dworu Dra Skwarczyńskiego).

W zachodniej Galicyi już przeważnie wypłaty zostały uskutecznione, a pozostało niewiele jeszcze do wypłacenia. W celu otrzymania wynagrodzenia najlepiej się pisemnie odnieść wprost do c. k. Krajowej Dyrekcyi Skarbu w Białej. W podaniu należy wymienić numer oddanego konia ewidencyjnego i Urząd podatkowy, względnie Kasę skarbową, które wystawiły potwierdzenie. Należałoby też ten kwit dołączyć do podania (w liście pieniężnym), ale to nie jest koniecznem, jeżeli właściciel obawia się zagubienia w drodze. Tem baczniej jednak trzeba w podaniu wyłuszczyć wspomniane wyżej szczegóły, dotyczące dostawionego konia lub wozu. Krajowa Dyrekcyja skarbu, zbadawszy

podanie na podstawie posiadanych wykazów, wydaje asygnatę do wypłaty bądź to przez Pocztową Kasę Oszczędności, bądź zapomocą listów pieniężnych, bądź wreszcie przez Urząd podatkowy.

Nawet w razie nieotrzymania urzędowego potwierdzenia w miejsce złożonej niebieskiej kopii ewidencyjnej może być zarządzoną wypłata należytość. W takim jednak razie należy podać dokładnie, o ile to możebne, numer ewidencyjny, a w każdym razie wskazać, w której miejscowości koń lub wóz zostały dostarczone, tudzież w którym Urzędzie podatkowym, względnie Kasie skarbowej miała być złożoną niebieska karta ewidencyjna, względnie poświadczenie odbioru wozu.

d) Wypłaty za bydło rzeźne wypłacają Starostwa. Wypłata nie natrafia na trudności, jeżeli się przedkłada należyty kwit oryginalny na dostawione bydło, wystawiony przez Starostwo. Zdarza się jednak często, że potwierdzenie odbioru jest w ręku członków rodziny dostawcy bydła, podczas gdy dostawca sam albo służy przy wojsku w nieznanem rodzinie miejscu, albo pozostał na terytoryum zajętem czasowo przez nieprzyjaciela, albo wogóle zaginął. W takim razie winna osoba, w której posiadaniu jest potwierdzenie dostawy bydła, postarać się u właściwego, ze względu na jej obecne miejsce zamieszkania, Sądu powiatowego o ustanowienie — po myśli rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23. października 1914, ogłoszonego w Dzienniku rozporządzeń ministra sprawiedliwości Nr 79 ex 1914 — kuratora i upoważnienie go do podjęcia i pokwitowania należytości.

Dostawca nie posiadający potwierdzenia odbioru bydła, wystawionego przez Starostwo, może wnieść do c. k. Namiestnictwa (Biuro wypłaty należytości za bydło rzeźne) w Białej podanie o stwierdzenie faktu dostawy bydła. W podaniu tem należy przytoczyć wszelkie daty, potrzebne dla stwierdzenia faktu dostawy, mianowicie wymienić świadków, przedłożyć poświadczenie naczelnika gminy i t. p.

e) Wypłata wynagrodzenia za różne przedmioty zarekwirowane, a należycie pokwito-

wane, następuje na zarządzenie ministerstwa wojny. W tym celu trzeba za pośrednictwem Starostwa wnieść do Ministerstwa wojny podanie z dołączeniem kwitów. Dosłowny odpis kwitu należy przed wysłaniem sporządzić, uwierzytelnić przez Zwierzchność gminną i w rękach swoich zatrzymać.

Uwagi końcowe.

Wskutek kilkakrotnych przemarszów wojsk, oraz toczących się bitew, Galicya została prawie że pozbawiona przedmiotów, któreby mogły być przedmiotem rekwizycyi, zwłaszcza w środkach spożywczych dla ludzi i koni. By wyniszczonej kraj, względnie jego mieszkańców ratować od klęski głodu, podjął Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego starania, aby zabezpieczyć przynajmniej resztą kraju, niezajętego przez nieprzyjaciela, od dalszych rekwizycyi. P. Namiestnik poparł te starania bardzo energicznie. Po wydaniu kilku niewystarczających zarządzeń, powiodło się p. Namiestnikowi, dzięki życzliwości Naczelnej Komendy wojskowej, uzyskać następujące rozporządzenie:

L. 3809 pr.

OBWIESZCZENIE.

C. i k. Naczelna Komenda armii wydała następujący rozkaz do armii:

Zapasów środków żywności, paszy, oraz bydła rzeźnego, które znajduje się jeszcze w zajętych napowrót częściach Galicyi, nieodzownie potrzebnych do wyżywienia ludności i zwierząt domowych, nie wolno żądać jako świadczeń wojennych.

W okolicach nie posiadających dostatecznych zapasów żywności nie wolno nawet kupować od ludności cywilnej takich artykułów żywności, które ta ludność ofiaruje wojskowości dobrowolnie do zakupu.

Arcyksiążę Fryderyk,
marszałek polny w. r.

Powyższy rozkaz podaję niniejszem do wiadomości.

Biała, dnia 11. marca 1915 roku.

C. k. Namiestnik:

K o r y t o w s k i w. r.

Z dosłownego brzmienia tego rozporządzenia wynikałoby, że:

1. zakazane jest bezwarunkowo rekwirowanie środków żywności, bydła i paszy dla bydła tylko w tych powiatach, które były czasowo zajęte przez nieprzyjaciela, lecz zostały odzyskane;

2. że inne świadczenia wojenne w tych powiatach mogą być żądane, np. konie, wozy, drzewo i t. p.;

3. że rozporządzenie to nie odnosi się do powiatów, które dotychczas nie doznały najazdu nieprzyjacielskiego.

Z niektórych jednak faktów, dotyczących wykonania tego rozkazu wypada wnosić, że intencją wojskowości jest stosowanie tego rozporządzenia w całym kraju. Dlatego ważnem jest bardzo wykorzystanie środków, któreby w razie niezastosowania się podrzędnych organów do wydanych zarządzeń i przepisów, zmniejszyły dokuczliwość tego ciężaru wojennego i dały ludności przynajmniej częściową ochronę, albo ułatwiały dochodzenie jej prawa do wynagrodzenia lub odszkodowania.



II. Zasiłki wojskowe.

Podstawa prawa do zasiłku.

Prawo do zasiłku na utrzymanie rodziny żołnierza powołanego do szeregów, opiera się na następujących przepisach prawnych:

Ustawa z dnia 26. grudnia 1912, Dz. u. p. nr. 237.

Rozporządzenie Ministra obrony krajowej z 28-go grudnia 1912, Dz. u. p. nr. 23.

Rozporządzenie Ministra obrony krajowej z 8-go sierpnia 1914, Dz. u. p. nr. 242.

Rozporządzenie cesarskie z 12. czerwca 1915, Dz. u. p. nr. 161.

Rozporządzenie Ministra obrony krajowej z 12-go czerwca 1915, Dz. u. p. nr. 162.

Kto jest uprawniony do pobierania zasiłku?

Rodzinie nieobowiązanej do służby prezeneynej, powołanego pod chorągiew w razie mobilizacji lub uzupełnienia siły zbrojnej do stanu wojennego, lub na wypadek powołania pospolitego ruszenia — należy się zapomoga ze środków państwowych. Jest rzeczą obojętną, do jakiego rodzaju broni został przydzielony powołany. Nie mają natomiast prawa do zasiłku rodziny osób, które na podstawie umowy spełniają funkcje wojskowe. Obojętną również jest rzeczą, czy powołany mieszka w obrębie monarchii, czy też poza jej granicami. — Do pobierania zasiłku uprawnione są również rodziny osób, wykonujących świadczenia wojenne
o s o b i s t e.

Kogo ustawa zalicza do rodziny?

Według ustawy rodzinę powołanego stanowią:

- a) żona,
- b) ślubne potomstwo (dzieci),
- c) ślubni rodzice,
- d) ślubni dziadkowie,
- e) ślubni pradziadkowie,
- f) ślubni teściowie,
- g) ślubne rodzeństwo (bracia i siostry),
- h) nieślubna matka,
- i) nieślubne potomstwo (dzieci),
- j) pasierbowie,
- k) ojczym i macocha.

Za uprawnione do zasiłku rodzeństwo uważa się także przyrodnie braci i siostry, jeżeli mają z powołanym wspólnego ojca lub wspólną matkę. Rodzeństwo nieślubnego pochodzenia nie posiada prawa do zasiłku. Jeżeli sam powołany jest nieślubnym dzieckiem, wówczas jego rodzeństwo ślubnego i nieślubnego pochodzenia nie posiada prawa do zasiłku. Nieślubnej żonie powołanego nie przysługuje prawo do zasiłku, natomiast przysługuje ono nieślubnej matce i nieślubnym dzieciom. (Rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa obr. krajowej z dnia 28. grudnia 1912, nr. 238 Dz. u. p. do poprzednio cytowanej ustawy z dnia 26. grudnia 1912, nr. 237 Dz. u. p., oraz reskrypt Ministerstwa obrony krajowej z dnia 20. lutego 1915, nr. XVII—1549/15).

Wszyscy powyżej wymienieni członkowie rodziny żołnierzy (od podoficera w dół) są pod względem zasiłków na równi traktowani, to znaczy, że mają prawo do zasiłku takiej samej wysokości. Odnosnie zaś do oficerów (gażystów, od chorążego w górę) ślubna żona i ślubne dzieci otrzymują sustentacye rodzinne (Familiengebühr) i sustentacye mieszkaniowe (Quartierbeihilfe), gdy natomiast reszta członków rodziny oficera ma prawo tylko do zasiłków, jakie pobierają członkowie rodzin żołnierzy.

Którzy członkowie rodziny mają prawo do zasiłku.

Do zasiłku państwowego mają prawo jedynie ci członkowie rodziny powołanego, których utrzymanie zależało przede wszystkim od zarobku powołanego. Samodzielni drobni włościanie, którzy gospodarują na gruncie sami ze swoją rodziną, a nie wynajmują do pomocy obcych, jak również samodzielni przemysłowcy, którzy nie trzymają czeladników, mają być uważani za uprawnionych do zasiłku, na utrzymanie rodzin. Pod słowem „utrzymanie“ rozumie się, oprócz pożywienia, mieszkania, ubrania i tym podobnych koniecznych potrzeb życiowych, także kosztu leczenia i pielęgnowania, a gdy chodzi o dzieci, i kosztu wychowania. Choćby powołany do wojska posiadał czy gospodarstwo, czy warsztat, które i podczas jego służby przynoszą pewien dochód, to jednak rodzinie jego należy się zapomoga, o ile można udowodnić, że to gospodarstwo czy warsztat, może funkcyonować jedynie na skutek przyjęcia siły pomocniczej.

Prawo do zasiłku mają również i rodziny tych, którzy na podstawie pewnych danych, uzyskali swego czasu odroczenie służby prezencyjnej, a wskutek mobilizacyi, z tego odroczenia korzystać nie mogli. Również prawo do zasiłku ma rodzina żołnierza asenterowanego na wiosnę 1914, a uprawnionego do wniesienia reklamacyi. Zasiłek jednak będzie przyznany jedynie wtedy, gdy Komisya zasiłkowa stwierdzi, że powołany posiada warunki do skutecznej reklamacyi.

Jeśli rodzina żołnierza, któremu odroczone służbę prezencyjną, otrzymuje zasiłek, to kończy się prawo do dalszego pobierania zasiłku z chwilą, gdy nadejdzie termin, w którym powołany w czasie zwykłym, byłby musiał rozpocząć odbywanie służby prezencyjnej.

Pobieranie zasiłku nie jest jałmużną, a temsamem nie pociąga za sobą następstw prawnych, jakie towarzyszą pobieraniu jałmużny.

Z czego składa się zasiłek wojskowy?

Zasiłek wojskowy składa się z kwoty na utrzymanie rodziny i na mieszkanie. Kto zatem posiada własny

dom, lub wogóle mieszkania nie płaci, ten otrzymuje jedynie kwotę przeznaczoną na utrzymanie. Zasiłek na mieszkanie wynosi połowę kwoty dawanej na utrzymanie.

Termin pobierania zasiłku.

Zasiłek należy się rodzinie za cały czas pełnienia służby przez powołanego. Jako termin rozpoczęcia służby u nowo powołanych uważa się dzień złożenia przysięgi.

W razie dezercyi żołnierza, lub skazania go na ciężką karę traci się prawo do zasiłku. Nawet w wypadkach, gdy żołnierz zostaje superarbitrowany lub zginie albo zaginie, rodzina jego pobiera nadal zasiłek, a to aż do odwołania.

Jeśli żołnierz pełni służbę prezencyjną, to jest obowiązkową 1—3 letnią, to rodzina jego w razie mobilizacyi niema prawa do zasiłku wojskowego. Jeśli jednak w czasie trwania mobilizacyi skończy się dla żołnierza okres jego służby prezencyjnej — natenczas rodzinie przysługuje prawo do zasiłku od dnia, w którym w zwyyczajnym czasie byłby żołnierz powrócił do domu.

Jeśli rodzina powołanego do wojska zgłosi swoje prawo do zapomogi później, to należy wypłacić zapomogę od chwili wstąpienia żołnierza do wojska.

Kiedy nie istnieje prawo do zasiłku?

Prawo do zasiłku nie istnieje:

1) jeśli powołany pobiera nadal swoją dotychczasową płacę cywilną, albo też z innych powodów nie doznaje w dochodach swych uszczerbku;

2) jeśli stan majątkowy rodziny jest tego rodzaju, że jej utrzymanie mimo powołania żołnierza nie jest zagrożone;

3) jeśli żołnierz dopuścił się dezercyi lub został skazany na karę ciężkiego więzienia, lub na jeszcze surowszą karę. W tym wypadku prawo do zasiłku ustaje z dniem dezercyi względnie wyroku sądowego.

4) jeśli żołnierz odbywa służbę prezencyjną.

Rodziny obywateli i n t e r n o w a n y c h zagranicą (jeńców cywilnych) nie mają prawa do zasiłku.

Wysokość zasiłków.

Wysokość zasiłków zależy od miejscowości, w jakiej stale mieszka rodzina powołanego w chwili powołania. Wysokość ta oznaczona została według następującej tabelki:

W miejscowości	Zasiłek na utrzymanie		Zasiłek na mieszkanie		Łącznie	
	K	h	K	h	K	h
Lwów	—	84	—	42	1	26
Kraków	—	80	—	40	1	20
Reszta Galicyi	—	57	—	28 ¹ / ₂	—	85 ¹ / ₂
Wiedeń	—	88	—	44	1	32
Dolna Austria	—	81	—	40 ¹ / ₂	1	21 ¹ / ₂
Linc	—	88	—	44	1	32
Wyższa Austria	—	76	—	38	1	14
Salzburg	—	82	—	41	1	23
Praga	—	80	—	40	1	20
Czechy	—	85	—	42 ¹ / ₂	1	27 ¹ / ₂
Berno	—	85	—	42 ¹ / ₂	1	27 ¹ / ₂
Morawy	—	80	—	40	1	20
Opawa	—	82	—	41	1	23
Śląsk	—	76	—	38	1	14
Czerniowce	—	75	—	37 ¹ / ₂	1	12 ¹ / ₂
Bukowina	—	61	—	30 ¹ / ₂	—	91 ¹ / ₂
Grac	—	83	—	41 ¹ / ₂	1	24 ¹ / ₂
Styrya	—	77	—	38 ¹ / ₂	1	15 ¹ / ₂
Celowiec	—	85	—	42 ¹ / ₂	1	27 ¹ / ₂
Karyntya	—	79	—	39 ¹ / ₂	1	18 ¹ / ₂
Lublana	—	76	—	38	1	14
Kraina	—	70	—	35	1	05
Insbruk	1	—	—	50	1	50
Tyrol	—	90	—	45	1	35
Tryest	—	87	—	43 ¹ / ₂	1	30 ¹ / ₂
Pobrzeże	—	80	—	40	1	20
Zara	—	80	—	40	1	20
Dalmacya	—	73	—	36 ¹ / ₂	1	90 ¹ / ₂

Mieszkający poza obrębem Austrii (a więc i na Węgrzech) członkowie rodziny żołnierza otrzymują dziennie tytułem zasiłku na utrzymanie 80 hal., a tytułem zasiłku na mieszkanie 40 hal., czyli dziennie łącznie 1 koronę 20 halerzy.

Dzieci poniżej 8 lat otrzymują połowę zasiłku na utrzymanie i na mieszkanie. Z chwilą kiedy dziecko kończy 8 lat należy mu się pełny zasiłek.

Zasiłek na utrzymanie należy się członkowi rodziny żołnierza, jeżeli utrzymanie tego członka rodziny zależało dotychczas w głównej mierze od dochodu, osiąganego pracą powołanego, a obecnie to utrzymanie jest zagrożone. Zasiłek na mieszkanie (wynoszący połowę zasiłku na utrzymanie) należy się członkowi rodziny żołnierza, jeżeli on zmuszony jest najmować mieszkanie i opłacać czynsz najmu. Jeżeli zasiłek czynszowy, przyznany zostanie jednemu z uprawnionych do zasiłku członków rodziny, to należy go przyznać także wszystkim innym uprawnionym członkom rodziny, żyjącym we wspólności domowej z powołanym, lub nieżyjącym wprawdzie z nim we wspólności domowej, opłacającym jednak czynsz najmu za mieszkanie, który był dotychczas pokrywany w głównej mierze z dochodów, osiąganých przez powołanego. Zasiłek czynszowy wynosi zawsze połowę zasiłku na utrzymanie, chociażby więc członkowie rodziny, zgłaszający prawo do zasiłku, podali w zgłoszeniu o zasiłek kwotę (opłacaną tytułem czynszu za mieszkanie) niższą od należącego się im zasiłku na mieszkanie — to należy im przyznać zasiłek mieszkaniowy w ustawowej wysokości. Jeżeli któryś z członków rodziny nie opłacał w miejscu stałego swego zamieszkania czynszu najmu i temsamem nie pobierał zasiłku mieszkaniowego, a zmuszony wypadkami wojennymi przeniósł się do innej miejscowości na przejściowy pobyt, gdzie wynajął mieszkanie za opłatą czynszu najmu, to należy mu dodatkowo przyznać zasiłek czynszowy, w wysokości ustanowionej dla miejscowości dotychczasowego (stałego) miejsca zamieszkania.

Rodzina — mieszkająca pierwotnie — to jest w chwili kiedy on opuszczał miejsce pobytu by wstąpić

do wojska — we Lwowie, a która następnie przeprowadziła się do Wiednia, będzie we Wiedniu pobierała zasiłek w wysokości ustanowionej dla Lwowa. Wyjątek pod tym względem — patrz ustęp, zatytułowany: Wypłata zasiłku uchodźcom. Gdyby część rodziny mieszkała już wówczas (to znaczy kiedy żołnierz został powołany) we Wiedniu, to ta część rodziny będzie pobierała zasiłek przeznaczony dla Wiednia. Z tego wynika, że różni członkowie rodziny mogą pobierać zasiłki różnej wysokości.

Jeżeli kwota, którą żołnierz wspomagał któregoś z członków rodziny jest mniejsza od zasiłku, jaki przypada na tego członka, to wówczas zasiłek będzie niżony do tej kwoty. Ogólna kwota zasiłków, przyznanych członkom rodziny nie może przewyższać przeciętnej płacy względnie zarobku dziennego żołnierza. Jeżeli p. żołnierz pozostawił w domu w Krakowie matkę, żonę, dwoje dzieci powyżej 8 lat i jedno dziecko poniżej 8 lat, to należałby im się zasiłek (na utrzymanie i mieszkanie) w łącznej kwocie 5 koron 40 halerzy dziennie ($K: 1.20 + 1.20 + 1.20 + 1.20 + 0.60$), a ponieważ powołany zarabiał dziennie tylko 5 koron, to wspomnianym członkom rodziny łączny zasiłek zostanie obniżony do 5 koron.

Tym samym członkom rodziny nie przyznaje się zasiłku kilkakrotnie, to znaczy za kilku z grona tej rodziny służących w wojsku. Jeżeli np. matka ma w wojsku czy w Legionach równocześnie dwóch synów, którzy ją wspólnie utrzymywali, należy jej zasiłek przyznać tylko raz, względnie za jednego tylko syna.

Oдноśnie do rodzin żołnierzy, które wskutek operacji wojennych musiały opuścić kraj i udały się do innych krajów monarchii, obowiązują w sprawie zasiłków następujące postanowienia: Jeśli żołnierz wstąpił do wojska w czasie, kiedy jego rodzina, która następnie uszła z Galicyi, przebywała jeszcze w swem stałym miejscu zamieszkania w kraju, to nabyła ona prawo do zasiłku już wówczas. Z uwagi na tę okoliczność, uchodźcy przebywający gdziekolwiek, będą pobierali zasiłki w wysokości, oznaczonej dla miejscowości galicyj-

skich. Wyjątek pod tym względem zachodzi, jeżeli władze wojskowe zarządziły ewakuację (Räumung) jakiejś miejscowości i wyznaczyły ewakuowanej ludności pewną miejscowość na pobyt. Wówczas po myśli rozporządzenia cesarskiego z dnia 11-go sierpnia 1914 r. L. 213 Dz. u. p. należy przymusowo ewakuowanym członkom rodzin powołanych przyznać zasiłki, obowiązujące w wyznaczonem przez władze nowem miejscu pobytu. Gdyby zasiłki były w miejscu chwilowego pobytu niższe, aniżeli w miejscu stałego zamieszkania, należy ewakuowanym rodzinom wypłacać nadal wyższe zasiłki (t. z. wypłacane im w miejscu stałego zamieszkania). Jeżeli członkowie rodziny nie pobierali w Galicyi zasiłku na mieszkanie (gdyż n. p. mieszkali we własnej realności) a na obczyźnie muszą opłacać czynsz najmu, to mogą prosić w urzędzie gminnym miejsca pobytu dodatkowo o przyznanie zasiłku na mieszkanie, a to przez czas konieczności opłacania czynszu najmu.

Jeżeli obecni uchodźcy, mimo że prawo ich do zasiłku powstało jeszcze w Galicyi, nie ubiegali się tam o przyznanie zasiłku, niemniej jeżeli wnieśli już odpowiednie zgłoszenie lecz nie zostało ono jeszcze załatwione i arkusz płatniczy nie został im jeszcze udzielony, wreszcie jeżeli już otrzymali wraz z przyznaniem zasiłku arkusz płatniczy, a arkusz ten im zaginął, to winni w urzędzie gminnym obecnego miejsca pobytu zgłosić ponownie swe prawo do zasiłku. Jeżeli natomiast posiadają w ręku arkusz płatniczy, wydany im jeszcze w Galicyi, mają za pośrednictwem urzędu gminnego obecnego miejsca pobytu prosić o wymianę dawnego arkusza płatniczego na nowy, któryby uprawniał do dalszego pobierania zasiłku.

Jeżeli prowo do zasiłku uchodźców powstało dopiero na obczyźnie, to winni oni je zgłosić w miejscu obecnego pobytu. Wypłatę zasiłków uskuteczniają kaszy państwowe kraju koronnego, w którym uchodźcy chwilowo przebywają.

Zdarzają się wypadki, że komisye zasiłkowe odmawiają uchodźcom zasiłku z uwagi na okoliczność, że

rodziny te umieszczone są na koszt państwa w barakach dla uchodźców, względnie pobierają zapomogi wychodźcze w kwocie 90 hal. dziennie. Komisye te postępują wbrew postanowieniu rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa obrony krajowej z dnia 28-go grudnia 1912 r. L. 238 Dz. u. p. do § 3 ustawy z dnia 26-go grudnia 1912 r. L. 237 Dz. u. p., że w każdym razie nie należy odmawiać zasiłku na utrzymanie tam, gdzie winna mieć także miejsce racjonalna i życzliwa opieka nad ubogimi. A jeżeli ktokolwiek, to chyba uchodźcy z Galicyi zasługują na racjonalną i życzliwą opiekę.

Zgłaszanie praw do zasiłku.

Jeśli powołany mieszka stale w obrębie krajów koronnych, należy prawo do zasiłku zgłaszać w tej gminie, gdzie stale mieszkał — i to ustnie lub pisemnie. Jeśli powołany ma siedzibę w państwie węgierskiem lub Bośni i Hercegowinie, prawo do zasiłku zgłaszać trzeba u dotyczącej władzy krajowej, powiatowej. Gdy powołany mieszka zagranicą wtedy należy zgłaszać prawo do zasiłku w najbliższym konsulacie austro-węgierskim.

Uchodźcy wojenni zgłaszają w Austrii prawo do zasiłku w urzędzie gminnym miejsca pobytu, jeżeli nie zgłosili swego prawa do zasiłku już w miejscu stałego zamieszkania, to znaczy przed opuszczeniem Galicyi, względnie jeżeli swe prawo do zasiłku zgłosili, lecz zasiłku im jeszcze nie przyznano, względnie wreszcie jeżeli zgubili galicyjski arkusz płatniczy. O ile uchodźcy posiadają galicyjski arkusz płatniczy, otrzymają w zamian za niego w miejscu pobytu nowy arkusz płatniczy, przyznający im takie same kwoty, jakie im przyznano w Galicyi.

Jeżeli uchodźca udał się do Węgier a prawo jego do zasiłku powstało jeszcze w Galicyi, to winien o wypłatę względnie dalszą wypłatę zasiłku odnieść się do krajowej komisji zasiłkowej (Namiestnictwo) w Białej. Jeżeli prawo do zasiłku uchodźcy powstało

do dopiero w czasie jego pobytu na Węgrzech, winien zgłosić to prawo w miejscu pobytu.

Zgłoszenie prawa do zasiłku uskutecznione w gminie przedkłada gmina swej przełożonej władzy politycznej okręgowej i to w przeciągu 24 godzin. Władza polityczna przedkłada otrzymane z gmin zgłoszenia Komisji zasiłkowej powiatowej.

Zgłoszenie prawa do zasiłku może uskutecznić albo sam powołany, albo odnośny członek rodziny, albo ustawowy zastępca, albo wreszcie przełożństwo gminy, w której mieszka uprawniony do zasiłku członek rodziny powołanego. Przy zgłaszaniu prawa do zasiłku należy wymienić osobę, na ręce której zasiłek ma być wypłacany.

Kto rozstrzyga o przyznaniu zasiłku?

O przyznaniu zasiłku rozstrzygają t. z. Komisye zasiłkowe, powołane do życia po powiatach. W skład komisji powiatowej wchodzi starosta lub jego zastępca, jako przewodniczący, przedstawiciel władzy krajowej skarbowej, oraz reprezentant Wydziału krajowego. W Krakowie i Lwowie przewodniczy Komisji prezydent, a w miejsce członka Wydziału krajowego wchodzi delegowany przez prezydenta organ miejski.

Orzeczenie powiatowej komisji zasiłkowej, przyznające zasiłek w pewnej wysokości lub odmawiające prawa do zasiłku jest ostateczne **i nie ma od niego żadnego odwołania ani rekursu**. Zdarza się często, że ci, którym powiatowe komisye zasiłkowe odmówiły prawa do zasiłku wnoszą odwołanie względnie rekurs do krajowej komisji zasiłkowej, urzędującej w miejscu siedziby Namietnictwa, obecnie w Białej. Odwołanie takie nie może mieć żadnego skutku, albowiem krajowej komisji zasiłkowej nie przysługuje prawo zmiany orzeczeń powiatowych komisji zasiłkowych. Jeżeli członkowie rodziny czują się wymiarem zasiłku lub jego odmową pokrzywdzeni, wówczas mogą wnieść podanie **do tej samej powiatowej komisji zasiłkowej**, która już raz zasiłku odmówiła, względnie wymierzyła

zasilek niższy, aniżeli się tego członkowie rodziny spodziewali. W podaniu tem należy wymienić szczegółowo okoliczności, któreby mogły wpłynąć na komisję w kierunku zmiany pierwszego swego orzeczenia a w szczególności wymienić te okoliczności, których komisya przy wydawaniu swego orzeczenia zupełnie lub dostatecznie nie uwzględniła, a których uwzględnienie mogłoby — zdaniem strony — wpłynąć na zmianę orzeczenia komisyi. Komisya winna na podstawie wniesionego podania rozpatrzyć ponownie zgłoszenie członków rodziny o zasiłek i zawiadomić stronę o swem rozstrzygnięciu, a to z podaniem uzasadnienia ponownego orzeczenia. Jeżeli komisya odmówiła zasiłku, uzasadniając swe orzeczenie tem, że utrzymanie członków rodziny żołnierza nie zostało wskutek jego służby wojskowej zagrożone, a z biegiem czasu zmieniły się tak dalece stosunki rodziny, że gdyby one istniały w chwili zgłoszenia prawa do zasiłku, toby zasiłek został przyznany — mogą członkowie rodziny ubiegać się ponownie o przyznanie zasiłku, wskazując w zgłoszeniu na zmianę stosunków, n. p. że żołnierzowi, który był na prywatnej posadzie i któremu pracodawca wypłacał przez pewien czas z dobrej woli pensję, po pewnym czasie wypłatę pensyi wstrzymano.

W wypadkach, w których strona czuje się pokrzywdzona orzeczeniem komisyi powiatowej, a to pokrzywdzenie miało nastąpić wskutek naruszenia ustawy, przysługuje stronie interesowanej prawo wniesienia zażalenia do Trybunału administracyjnego we Wiedniu. Jednakowoż wniesienie podobnego zażalenia jest połączone z kosztami, albowiem musi być wygotowane przez adwokata a następnie nie ma z reguły widoków powodzenia.

Zdarza się niekiedy, że urzędy gminne do których wnosi się zgłoszenia o zasiłek, wzbraniają się stwierdzić na zgłoszeniu daty i szczegóły w zgłoszeniu wyszczególnione, a zwłaszcza że powołany przyczyniał się do utrzymania rodziny i że obecnie to utrzymanie rodziny jest wskutek jego służby wojskowej zagrożone. W tych wypadkach należy żądać w urzędzie gminnym,

aby on przesłał w każdym razie zgłoszenie do odpowiedniego starostwa, a samemu należy wnieść równocześnie prośbę do właściwego starostwa, by ono powyżej wspomniane okoliczności zbadało z urzędu, a to przez przesłuchanie świadków, lub mężów zaufania, wysłanie na miejsce urzędnika i t. p.

Odnosnie do powiatów, w których po wyparciu wojsk nieprzyjacielskich przywrócono napowrót starostwo, obowiązują specjalne zarządzenia. I tak tym członkom rodzin żołnierzy, którym przed inwazyą nieprzyjacielską przyznano zasiłki i które posiadają arkusz płatniczy — winno starostwo (urząd podatkowy) w krótkiej drodze wypłacać zasiłki za zgłoszeniem się uprawnionej do poboru zasiłków osoby. O ile rodzina arkusz płatniczy zagubiła ma starostwo spisać z nią protokół i odnieść się do Krajowej komisji zasiłkowej w Białej o wygotowanie duplikatu. Podobnie ma starostwo postąpić jeżeli rodzina wniosła zgłoszenie o zasiłek do powiatowej komisji, lecz — z powodu inwazyi — nie otrzymała załatwienia. Jeżeli wreszcie rodzina zgłasza prawo do zasiłku dopiero po raz pierwszy, będzie to zgłoszenie rozpatrywała powiatowa komisja zasiłkowa, którą przywrócone starostwo winno natychmiast po objęciu urzędowania powołać do życia.

Wypłata zasiłku.

Jeśli Komisja zasiłkowa przyzna zasiłek, zawiadamia o tem stronę interesowaną przesyłając jej arkusz płatniczy. Na arkuszu tym wymieniona jest kasa (urząd podatkowy) w której zasiłek należy podejmować. Do podjęcia zapomogi uprawniona jest ta osoba, którą przy zgłoszeniu jako upoważnioną do podjęcia podano.

Wypłata następuje zazwyczaj 1. i 16 w miesiącu. Zasiłek można również otrzymywać pocztą, ale trzeba o to prosić i dostarczyć kasie przekazów pieniężnych, oraz ponosić koszt przesyłki.

Na otrzymywane kwoty wystawia pobierający pokwitowanie.

Wstrzymanie wypłaty zasiłku.

Wstrzymanie wypłaty zasiłku może nastąpić, gdy kasa wypłacająca zauważy takie okoliczności, któreby jej zdaniem to wstrzymanie usprawiedliwiały. N. p. może się zdarzyć, że ktoś pobiera zasiłek za 2 żołnierzy, albo pobiera zasiłek mimo tego, że powołany nadal pobiera swoją cywilną płacę, albo że jeden lub kilku uprawnionych zmarło i t. p. W razie wstrzymania zasiłku zawiadania o tym kasa Komisję zasiłkową, która zarządza, co należy.

Zaliczki na zasiłki.

Ustawa przyznaje prawo do udzielania zaliczek na mające być przyznane zasiłki. Zaliczki te będą strącane członkom rodziny przy wypłacie zasiłku, a to według umowy co do mających się ściągać kwot z instytucją udzielającą zaliczek. Gminy i t. p. mogą udzielać zaliczek na zasiłki.

Wyjęcie zasiłków z pod egzekucyi i zastawu.

Roszczenie na podstawie prawa do zasiłku nie może być objęte egzekucją ani też naruszone środkami zabezpieczającymi. Również rozporządzanie roszczeniami do zasiłku przez cesję, przekazanie, oddanie w zastaw lub przez jaką inną czynność prawną nie ma skutku prawnego.

Zasiłki dla rodzin oficerów (gażystów).

Sprawa zasiłków dla rodzin oficerów zwanych także gażystami, przedstawia się następująco:

Żona i ślubne dzieci oficera (począwszy od chorążego) mają prawo do stałego zaopatrzenia na życie oraz do zasiłku na mieszkanie. Natomiast reszta członków rodziny oficera ma prawo do zwykłych zasiłków jakie pobierają członkowie rodzin żołnierzy.

Wysokość zaopatrzenia żony i dzieci ślubnych oficera zależna jest od rangi męża wzgl. ojca. Zaopatrzenie wynosi miesięcznie: dla żony i dzieci oficera rangi: szóstej — 200 koron, siódmej — 150 koron, ós-

mej — 120 koron, dziewiątej — 90 koron, dziesiątej — 70 koron, jedenastej i dwunastej — 50 koron, chorążego — 50 koron, gażysty bez rangi — 40 koron.

Zasiłek na mieszkanie wynosi kwartalnie dla żony i dzieci ślubnych oficera rangi: szóstej — 566 koron, siódmej i ósmej — 471 koron, dziewiątej — 359 koron, dziesiątej i jedenastej — 217 koron, dwunastej — 132 koron, chorążego — 132 koron, gażysty bez rangi — 132 koron.

Oficerowie zgłaszają prawo żony i dzieci ślubnych do zasiłku na utrzymanie i mieszkanie, wprost u swoich komend. Żona i dzieci ślubne oficera nie potrzebują zatem czynić żadnych starań w tym względzie. Natomiast inni członkowie rodziny oficera muszą zgłaszać prawo do zasiłku w taki sam sposób, jak rodziny żołnierzy.

Zasiłki dla rodzin Legionistów.

Rodzinom Legionistów polskich przysługuje prawo do zasiłków z funduszy państwowych na równi z rodzinami oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej, powołanych do służby wojskowej wskutek mobilizacyi. (Ustawa z dnia 26-go grudnia 1912. L. 237 dz. u. p. oraz reskrypt Ministerstwa obrony krajowej z dnia 24 lutego 1915 L. XVII—1904/15).

Z tego zatem wynika, że całe postępowanie przy zgłaszaniu prawa do zasiłku, przy wypłacie tego zasiłku i t. p. jest takie same, jak wtedy, gdy chodzi o zasiłek dla rodzin żołnierzy armii austriackiej. Rodziny Legionistów przy zgłoszeniach prawa do zasiłku mają przedłożyć poświadczenie, że Legionista służy w Legionach. Poświadczenie takie wydaje Biuro ewidencyjne centralne Departamentu wojskowego N. K. N.

Odnośnie do rodzin Legionistów poddanych rosyjskich (Królewaków) niema jeszcze rozstrzygnięcia w sprawie przyznania im zasiłków wojskowych. Kwestya przyznania i tym rodzinom zasiłku przechodziła różne fazy, a ostatnio unormowało ją Ministerstwo obrony krajowej reskryptem z dnia 24. lutego 1915 r. L. XVII. — 1804 ex 1915 w następujący sposób: Jeżeli

członkowie rodziny Legionisty-Królewiaka mieszkają w Austrii, wówczas mają odnośne komisye zasiłkowe (powiatowe) brać zgłoszenia tych rodzin pod rozwagę, a po przeprowadzeniu potrzebnych dochodzeń przedkładać z własnym wnioskiem Ministerstwu obrony krajowej do rozstrzygnięcia. Przeprowadzanie natomiast dochodzeń odnośnie do zgłoszeń rodzin, mieszkających za granicą, względnie w zajętych terytoryach Królestwa Polskiego byłoby rzeczą austro-węgierskich władz reprezentacyjnych (ambasady, konsulaty), względnie odnośnych wojskowych komend etapowych. Ministerstwo zapowiedziało w tej sprawie wydanie jeszcze dalszych wskazówek.

Obecnie tedy winy rodziny Legionistów-Królewiaków, mieszkające w zajętych częściach Królestwa Polskiego udawać się celem wypełniania zgłoszeń o zasiłki do Departamentu wojskowego N. K. N. w Piotrkowie, względnie prosić ten Departament o przesłanie przepisanego formularza zgłoszenia. Formularz taki należy dokładnie wypełnić, zaopatrzyć potwierdzeniem gminy, że szczegóły w tem zgłoszeniu zawarte są prawdziwe, a następnie wypełniony i potwierdzony formularz należy przesłać na ręce Departamentu wojskowego N. K. N. w Piotrkowie. Po załączeniu potwierdzenia, że członek rodziny, ubiegającej się o zasiłek, służy rzeczywiście w Legionach, Departament przesyła zgłoszenia o zasiłki właściwej komendzie etapowej, względnie okręgowej do dalszego załatwienia.

III.

Zaopatrzenie inwalidów i ich rodzin.

Kto ma prawo do tego zaopatrzenia?

1) W myśl ustawy z dnia 27. grudnia 1875, Dz. u. p. nr. 158, z dnia 23. czerwca 1891, Dz. u. p. nr. 91, z dnia 28. czerwca 1896, Dz. u. p. nr. 108, wreszcie rozporządzenia cesarskiego z dnia 12. czerwca 1915, Dz. u. p. nr. 161 — prawo do zaopatrzenia powyższego mają oficerowie i żołnierze, uznani przez wojskowe komisye za inwalidów.

Oficer nabywa prawo do emerytury, jeżeli staje się niezdolnym do dalszej służby wojskowej i do jakiegokolwiek zarobkowania, odpowiadającego dotychczasowemu jego stanowisku, wskutek ran, odniesionych przed nieprzyjacielem lub wskutek trudów wojennych, następnie wskutek obłąkania, padaczki, utraty wzroku obu oczu, lub porażenia, powodującego niedołęstwo, wreszcie wskutek zewnętrznego uszkodzenia, odniesionego bez własnej winy w czasie pełnienia służby, lub wskutek innego stałego nadwyrężenia zdrowia, spowodowanego charakterem służby wojskowej, jakoteż wskutek chorób epidemicznych względnie endemicznych, panujących w miejscu służbowego pobytu, oraz wskutek zaraźliwej choroby oczu.

Żołnierz nabywa prawa do emerytury w powyżej przytoczonych wypadkach, o ile jego zdolność zarobkowania zmniejszyła się o 20 procent.

- 2) żona inwalidy,
- 3) dzieci ślubne i nieślubne,
- 4) ojciec, matka, dziadek, babka.

Rodzaje zaopatrzenia.

Cztery są rodzaje zaopatrzenia:

- 1) Pensja inwalidzka,
- 2) datek za rany,
- 3) zapomoga państwowa dla inwalidy,
- 4) zapomoga państwowa dla rodziny inwalidy.

Pensję inwalidzką otrzymuje żołnierz, który wskutek służby wojskowej stał się niezdolnym do zarobkowania. Jest rzeczą obojętną stan majątkowy żołnierza, bo pensja należy mu się z chwilą, gdy stał się niezdolny do zarobkowania. Pod pewnymi warunkami może się inwalida zrzec pensji za dwuroczną odpowę.

Datek za rany otrzymuje żołnierz, który wskutek ciężkich ran lub uszkodzeń, odniesionych na wojnie od broni nieprzyjacielskiej lub od innych narzędzi wojennych, został superarbitrowany. Datek za rany należy się nawet wtedy, gdy superarbitrowany jest zdolny do dalszego zarobkowania.

Zapomogę państwową otrzymują inwalidi zupełnie niezdolni do zarobkowania. Otrzymują ją oprócz pensji. Zapomoga ta może być w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie podwyższona ponad zwykłą normę.

Zapomogę państwową dla rodziny otrzymują członkowie rodziny inwalidy, powyżej wymienieni, o ile nie brali zasiłków wojskowych. W razie bowiem, gdy zasiłki wojskowe brali, będą je i nadal pobierali aż do dalszego zarządzenia.

Wysokość zaopatrzenia.

Pensja żołnierza superarbitrowanego, uznanego za zupełnie niezdolnego do zarobkowania, wynosi: dla żołnierza zwykłego 6 K. miesięcznie, dla żołnierza starszego (Gefreiter) 8 K., dla kaprała 10 K., dla plutonowego (Zugsführer) 12 K., dla sierżanta (Feldwebel) 14 K., dla kadeta 18 K.

Datek za rany wynosi 96 K. rocznie. Jeśli superarbitrowany utracił nogę lub rękę, datek za rany

wynosi 192 K. rocznie; jeśli utracił dwa członki (rękę i nogę, lub obie nogi, albo obie ręce), datek za rany wynosi 288 K. rocznie. — Niemożność używania jednego członka do zarabkowania, jakoteż zranienie lub ciężkie uszkodzenie głowy, piersi lub brzucha, które powoduje zupełne i stałe zaprzestanie działania ważnych organów wewnętrznych, uważa się za utratę jednego członka.

Zapomoga państwowa dla inwalidy, którego utrata zdolności do zarabkowania jest wyższa niż 20% wynosi rocznie 60 K.; przy przeszło 50%, a mniej niż 100% utraty zdolności do zarabkowania wynosi 120 K., przy zupełnej niezdolności do zarabkowania 180 K. rocznie. Zapomoga dla inwalidy zupełnego może być podwyższoną, jednakże tylko tak, by razem z pensją nie wyniosło całe zaopatrzenie ponad 600 K. rocznie, czyli 50 K. miesięcznie.

Zapomoga państwowa dla rodziny inwalidów, wypłacana wtedy, gdy ta rodzina nie brała zasiłku wojskowego, wynosi: dla żony inwalidy 60 K., dla dziecka ślubnego względnie nieślubnego 36 K., dla ojca, matki, dziadka, babki 60 K. rocznie.

Zaopatrzenie oficerów inwalidów.

Pensja oficera inwalidy wynosi jedną trzecią płacy pobieranej przez niego w czasie pełnienia służby wojskowej.

Datki za rany dla oficerów - inwalidów wynoszą: za utratę ręki lub nogi 800 K. rocznie, za utratę dwóch członków lub ślepotę obu ocz 1800 K. rocznie.

Czas trwania zaopatrzenia.

Pobór pensyi i datków za rany rozpoczyna się pierwszego dnia tego miesiąca, który następuje po dniu przyznania pensyi, względnie datku za rany. Koniec poboru pensyi następuje z chwilą śmierci, względnie z upływem miesiąca, w którym superarbitrowany przestaje być inwalidą. Prawo do datków za rany gaśnie ze śmiercią uprawnionego do ich poboru, względnie z przyjęciem obcego obywatelstwa.

W jaki sposób uzyskać zaopatrzenie?

O prawie do zaopatrzenia decyduje komisya wojskowa superarbitryjna, która orzeka o stopniu zdolności żołnierza do dalszej służby.

O przedstawienie komisyi superarbitryjnej może prosić sam oficer czy żołnierz, lub może to zarządzić jego władza przełożona, względnie wojskowy zakład sanitarny, w którym przebywa.

Jeżeli wojskowa komisya superarbitryjna uzna żołnierza za inwalidę, to winna w swem orzeczeniu wyraźnie zaznaczyć, że miałoby mu być przyznane stałe czy czasowe zaopatrzenie (pensya), względnie że miałoby mu być przyznane miejsce w wojskowym domu inwalidów, względnie że miałby mu być przyznany dattek za rany, a ten ostatni w razie twierdzącym w jakiej wysokości.

Orzeczenie komisyi superarbitryjnej ma charakter wniosku, którego zatwierdzenie względnie odrzucenie należy odnośnie do oficerów do zakresu działania Ministerstwa obrony krajowej, zaś odnośnie do żołnierzy do zakresu działania terytoryalnych komend wojskowych (oddział obrony krajowej).

Pensyę i datki za rany pobiera się co miesiąca z góry w sposób oznaczony w rezolucyach, przyznających prawo do poboru pensyi względnie datków. Wypłatę asygnuje terytoryalna intendatura obrony krajowej.

IV.

Zaopatrzenie rodzin po poległych i zaginionych.

Co rozumieć należy pod zaopatrzeniem po poległych?

Rozumieć należy świadczenie państwa na rzecz tych, których żywiciela oddali życie w obronie państwa, względnie zaginęli. Obojętną jest rzeczą, czy żołnierz padł od kuli nieprzyjacielskiej, czy zmarł z ran w bitwie odniesionych. Również obojętną jest rzeczą, czy żołnierz padł na placu boju walcząc, czy też zmarł, spełniając służbę wojskową wewnątrz państwa.

Jakie ustawy regulują sprawę zaopatrzenia?

Następujące ustawy i rozporządzenia regulują kwestyę zaopatrzenia po poległych (i zaginionych):

Ustawa z dnia 27. kwietnia 1887, Dz. u. p. nr. 41; ustawa z dnia 3. kwietnia 1891, Dz. u. p. nr. 48; ustawa z dnia 28. marca 1896, Dz. u. p. nr. 48; ustawa z dnia 19. marca 1907, Dz. u. p. nr. 86; ustawa z dnia 26. grudnia 1912, Dz. u. p. nr. 237; Reskrypt ministerstwa obrony krajowej z dnia 8. marca 1915, L. XVII.—4971; Rozporządzenie cesarskie z dnia 12. czerwca 1915, Dz. u. p. nr. 161.

Kto ma prawo do zaopatrzenia?

Do zaopatrzenia po żołnierzu poległym (lub zaginionym) mają prawo:

1) Wdowy i sieroty ślubne po oficerach i żołnierzach wspólnej armii, obrony krajowej i pospolitego ruszenia,

- 2) sieroty nieślubne,
- 3) ślubny ojciec i dziadek,
- 4) ślubna lub nieślubna matka i babka,
- 5) ślubny ojciec nieślubnej matki.

Z czego składa się zaopatrzenie?

Zaopatrzenie składa się z emerytury i zapomogi (dodatku) państwowej.

Emerytura po zabitym (lub zaginionym) należy się jedynie wdowie i sierotom ślubnym. Innym zaś członkom rodziny, wymienionym powyżej, należy się jedynie zapomoga roczna i to przez cały ciąg wojny i jeszcze przez 6 miesięcy po wojnie, jeśli do tego czasu nie nastąpi inne uregulowanie zaopatrzenia.

Wysokość zaopatrzenia.

Wdowy mają prawo do następującej emerytury:

- | | |
|--|--------|
| 1) wdowa po żołnierzu zwykłym | 72 K. |
| 2) wdowa po żołnierzu starszym (Gefreiter) | 96 K. |
| 3) wdowa po kapralu | 120 K. |
| 4) wdowa po plutonowym (Zugsführer) | 144 K. |
| 5) wdowa po sierżancie (Feldwebel) | 180 K. |
| względnie | 240 K. |
| 6) wdowa po kadecie | 300 K. |
- rocznie.

Emerytury wdów po poległych żołnierzach, którzy dowodnie polegali w obliczu nieprzyjaciela lub zmarli w przeciągu roku wskutek rany odniesionej w obliczu nieprzyjaciela, lub wskutek trudów wojennych, pobierają emeryturę o połowę wyższą od powyżej wymienionych, a więc: 144, 180, 216, 270 i 450 K.

Jeżeli wdowy po poległych żołnierzach są zupełnie niezdolne do zarabkowania i nie posiadają środków do życia, otrzymują ponadto dodatek w kwocie 96 K. rocznie, a to jak długo trwają te okoliczności.

Oprócz emerytury otrzymuje wdowa bez względu na rangę męża d o d a t e k , czyli zapomogę w kwocie 120 K. rocznie.

Sieroty ślubne mające matkę, otrzymują na wychowanie 48 K. rocznie, oraz dodatek, wynoszący 12 K. rocznie, razem 60 K. rocznie. Na dziecko bez matki wypłaca się datek na wychowanie w kwocie 72 K. rocznie, oraz dodatek państwowy w wysokości 30 K., razem zatem 102 K. rocznie.

Sierota nieślubna otrzymuje tylko zapomogę, czyli dodatek w kwocie 60 K. rocznie, o ile jej matka bierze emeryturę po zabitym. Jeśli zaś takiej emerytury nie bierze, w takim razie zapomoga na sierotę nieślubną wynosi 108 K. rocznie.

Ojciec, matka i babka poległego (lub zaginionego) nie mają prawa do emerytury. Natomiast przysługuje im prawo do zapomogi w kwocie 60 K. rocznie.

Tutaj zapamiętać należy co następuje: Sprawa zapomóg i emerytur dla wdów i sierót ślubnych, oraz zapomóg państwowych dla innych członków rodziny poległego lub zaginionego niema narazie znaczenia dla tych rodzin, które pobierają zasiłek wojсковy. Według reskryptu Ministra obrony krajowej z dnia 8. marca 1915, L. XVII.—4971, rodziny pobierające zasiłek pobierają go i nadal i na wypadek śmierci lub zaginięcia żołnierza. Wypłacanie zasiłku trwać będzie aż do nowego zarządzenia.

Chodzi zatem jedynie o rodziny, które za żołnierza nie pobierają zasiłku. Te mają prawo do zaopatrzenia według powyżej przytoczonych wywodów. Dodać trzeba, że o ile emerytura dla wdowy i dzieci ślubnych po poległym (lub zaginionym) należy się bez względu na stan majątkowy — to warunkiem uzyskania dodatku zapomogowego jest udowodnienie niezamożności.

Zmiany w wysokości zaopatrzenia.

Według ustawy łączna kwota emerytury i kwot na wychowanie sierót po poległym lub zaginionym żołnierzu nie może wynosić więcej niż 540 K. rocznie, zaś dodatki na wychowanie sierót bez ojca i matki nie mogą przekraczać kwoty 360 K. rocznie. Jeśli kwoty te byłyby wyższe, następuje ich zmniejszenie do 540 K., względnie 360 K. rocznie.

Przykład pierwszy: Po zwykłym żołnierzu pozostała żona i 10 dzieci nieletnich, ślubnych. Emerytura dla wdowy wynosi 72 K. rocznie, datek na wychowanie dzieci 48 K. = 480 K. rocznie, czyli razem 552 K. rocznie. W takim wypadku zaopatrzenie będzie zmniejszone do kwoty 540 K. rocznie. — Przykład drugi: Po zabitym żołnierzu zostało 8 dzieci, które i matki nie mają. Datek na ich wychowanie wynosić ma (72×8) 576 K. rocznie, czyli wynosi o 216 K. więcej, niż kwota maksymalna. W tym wypadku zostanie ten datek zmniejszony do kwoty 360 K. rocznie.

Zaznaczyć tu trzeba wyraźnie, że dodatki zapomogowe, przyznane rozporządzeniem cesarskiem z dnia 12. czerwca 1915 nie mają wchodzić w rachubę, gdy chodzi o maksimum zaopatrzenia, to jest o kwotę 540 względnie 360 K. rocznie. Jeśli np. łączna suma emerytury wdowiej i sierocej wynosi 600 K. razem, w czym 60 K. tytułem dodatków państwowych — w takim razie nie może nastąpić zmniejszenie zaopatrzenia do kwoty 540 K. rocznie, bo dodatki zapomogowe niezależnie od wysokości emerytury wdowiej i sierocej są traktowane i wypłacane. Niemniej według ducha ustawy nie powinno nastąpić zmniejszenie zaopatrzenia, jeśli ma się do czynienia z emeryturą podwyższoną, co zachodzi przy emeryturach po żołnierzach poległych w obliczu nieprzyjaciela.

Jak długo trwa zaopatrzenie?

Wdowy i sieroty po żołnierzach, które otrzymywały w czasie służby poległych zasiłek wojskowy,

otrzymują ten zasiłek i nadal. Wdowy zaś i sieroty, które zasiłku tego nie brały, otrzymują emeryturę od chwili śmierci męża, względnie ojca.

Prawo do emerytury wdowiej gąśnie z chwilą śmierci wdowy, na wypadek zrzeczenia się, otrzymania zaopatrzenia od państwa lub publicznej instytucji, wstąpienia w charakterze zakonniczki do klasztoru, który zajmuje się wychowaniem dzieci lub pielęgnowaniem chorych, wreszcie jeśli wdowa zostanie wyrokiem sądu skazana na karę, która pozbawia prawa do emerytury. W razie powtórnego zamążpójścia otrzymuje wdowa po żołnierzu odprawę wynoszącą tyle, ile roczna emerytura.

Datki na wychowanie sierót ustają z chwilą śmierci sieroty, z chwilą ukończenia przez chłopca lat 16, dziewczynę lat 14, lub z chwilą, gdy sierota skądinąd uzyska utrzymanie. Jeśli sierota chce i poza granicą wieku ustawa przewidzianego (chłopiec poza lat 16, dziewczyna poza lat 14) korzystać z nauk szkolnych wewnątrz państwa, może datek na wychowanie być wypłacany aż do 24. roku życia.

Prawo do zaopatrzenia po zaginionym ustaje z chwilą, gdy zaginiony powróci.

Zgłoszenie prawa i wypłata zaopatrzenia.

Z reguły mają władze wojskowe i polityczne (Starostwa) zgłaszać same z urzędu Ministerstwu obrony krajowej wnioski na przyznanie emerytury wdowiej i sierocej, względnie emerytury dla żony zaginionego. Wdowy i sieroty po poległych, oraz żony i dzieci zaginionych mogą jednak odnosić się na podstawie informacji — zaczerpniętych z listy strat, ewentualnie z innych źródeł — o śmierci lub zaginięciu męża względnie ojca do właściwego Starostwa z prośbą o zarządzenie czego należy, to znaczy o wszczęcie dochodzeń i przedłożenie Ministerstwu obrony krajowej aktów i wniosku na przyznanie emerytury wdowiej i sierocej, czy emerytury po zaginionym mężu względnie ojcu. Strony interesowane winny przedłożyć władzom na ich żądanie metryki urodzenia, ślubu i t. p.

O istnieniu prawa do emerytury wdowiej i sierocej (datki na wychowanie) względnie emerytury dla żony i dzieci zaginionego rozstrzyga Ministerstwo obrony krajowej, na podstawie aktów i wniosku władz wojсковych (komend obrony krajowej, pospolitego ruszenia i t. p.).

Po przyznaniu emerytury przez Ministerstwo obrony krajowej, będą ją wypłacały kasy państwowe (urzędy podatkowe), a to miesięcznie, poczynawszy od dnia drugiego każdego miesiąca. Wypłata emerytury odbywa się za przedłożeniem kwitu, należycie ostemplowanego (Klasa II.) i zaopatrzonego potwierdzeniem urzędu gminnego i duszpasterza, iż pobierająca emeryturę jest w chwili poboru wdową, względnie, że pobierające datki na wychowanie dzieci nie mają z innej strony zaopatrzenia (utrzymania). Emeryturę wdowią i sierocą pobiera wdowa względnie opiekun sierót, zaś emeryturę, przyznaną wskutek zaginięcia pobiera żona zaginionego, względnie opiekun dzieci.

Wdowy po żołnierzach, które prócz emerytury otrzymują z powodu zupełnej niezdolności do zarabkowania i braku utrzymania (patrz stronica 42) jeszcze dodatek w kwocie 96 K. rocznie, winny co roku formalnie udowadniać (potwierdzenie gminy i duszpasterza), że są w dalszym ciągu zupełnie niezdolne do zarabkowania i nie posiadają środków na utrzymanie.

Zaopatrzenie wdów i sierót po poległych lub zaginionych oficerach.

Pensya wdowy wynosi rocznie po oficerze rangi: VI. — 2000 K., VII. — 1500 K., VIII. — 1200 K., IX.—1000 K., X.—900 K., XI.—750 K., XII.—700 K., gażyście bez rangi trzecią część jego ostatniej płacy miesięcznej, najmniej jednak 400 K. rocznie.

Jeżeli oficer poległ dowodnie w obliczu nieprzyjaciela, albo w przeciągu roku zmarł wskutek rany, odniesionej w obliczu nieprzyjaciela, lub wskutek trudów wojennych — emerytura wdowy jest wyższa o połowę, czyli wynosi: 3000, 2250, 1800, 1500, 1350, 1125, 1050 i 600 K.

Za ślubne dzieci należy się wdowie zaopatrzenie w postaci emerytury sierocej, zwane datkiem na wychowanie, a to w wysokości jednej piątej części emerytury, jaką otrzymuje ona sama (wdowa po poległym), z tem jednak zastrzeżeniem, że datek na wychowanie jednego dziecka nie może wynosić więcej aniżeli 500 koron rocznie.

Ogólna suma datków na wychowanie, wypłacanych na rzecz pozostałych sierót, nie może przekraczać emerytury wdowiej, chociażby nawet poległy pozostawił więcej aniżeli pięcioro dzieci. Gdyby pozostało więcej aniżeli pięcioro dzieci, dzieli się najwyższą dopuszczalną kwotę (w wysokości emerytury wdowiej) po równej części pomiędzy pozostałe dzieci. Jeżeli jedno z pozostałych dzieci utraci prawo do poboru (o czym z pozostałych dzieci utraci prawo do poboru (chłopiec po ukończeniu 20, córka 18 lat), to wówczas można podwyższyć datek na wychowanie dla każdego z pozostałych dzieci.

Sieroty, bez ojca i matki, o ile nie posiadają zaopatrzenia i nie ukończyły 24. roku życia, posiadają prawo do dodatku na wychowanie w łącznej kwocie, równającej się połowie emerytury wdowiej, którą pobierała ich matka lub macocha, lub któraby się jej w myśl poprzednich wywodów należała.

V. Ważniejsze ustawy i zarządzenia władz

wydane w czasie wojennym.

Wojnę obecną nie bez słuszności nazwano walką olbrzymów. W przeszło rok trwających zapasach zmagają się ze sobą nie tylko armie na polu bitew, uzbrojone od stóp do głowy, ale niemniej i armie, które pozostały w domu, armie ludności cywilnej. Pierwsi nadstawiają piersi na armaty i bagnety nieprzyjaciela, drudzy przez odpowiednie zabiegi umożliwiają armii spełnienie jej zadań. Hasłem jednych i drugich: Wytrwać aż do zwycięstwa!

Wszystkie wysiłki sfer rządzących w państwie, oraz osób zasiadających na odpowiedzialnych stanowiskach, skierowane były i są w tym jedynie kierunku, by wytrwać i zwyciężyć, wytrwać przedewszystkiem w domu, a przez to ułatwić zwycięstwo tam, na krwawych polach bitew.

Wojna obecna zrodziła też szereg zarządzeń, dotychczas nieznanych, a jednak dla osiągnięcia końcowego zwycięstwa już to koniecznych, już to wskazanych.

Niektóre z tych zarządzeń, interesujących szeroki ogół, chcemy pokrótce omówić.

Wyżywienie wojska i ludności cywilnej.

W toczącej się obecnie wojnie znalazły zastosowanie środki z czasów dawnych i to mimo rozmaitych uchwał i postanowień międzynarodowych. Podobnie, jak w dawnych wiekach zanika różnica między zwal-

czaniem siły zbrojnej państwa, czyli wojska, a ludności cywilnej.

Jesteśmy zatem świadkami zniszczenia i rabunku wsi, miast i miasteczek, dowiadujemy się o uprowadzaniu ludzi w niewolę, wreszcie szerokie zastosowanie znajduje wypróbowany środek: ogłodzenie.

Hasło: wygłodzić — rzuciła w tej wojnie Anglia, która korzystając z przewagi swej na morzu, nie dopuszcza przewozu żywności do państw dwuprzymierza. Rzeczywiście groziło niebezpieczeństwo, że plan Anglii i jej sprzymierzeńców, zagrażający nie tylko sile zbrojnej państwa, ale i ludności cywilnej, gotów się powieść. Należało zatem przez odpowiednie zarządzenia plan nieprzyjaciół unicestwić. To mogło nastąpić przez wprowadzenie oszczędności w konsumpcji (spożyciu) i racjonalny rozdział środków spożycia na całą ludność cywilną, oraz przez podniesienie wytwórczości środków spożywczych, a przede wszystkim wytwórczości rolniczej.

Tymi nakazami chwili podyktowane były liczne zarządzenia władz, mające na celu: zapewnienie zbiorów i zasiewów, uzyskanie jak największej ilości gruntów pod uprawę, dostarczenie rolnictwu odpowiedniej ilości rąk do pracy, oraz sił pociągowych (urlopowanie żołnierzy na czas żniw i zasiewów, dostarczanie rolnikom koni wojskowych i t. p.), zapewnienie potrzebnego pod uprawę nawozu, oszacowanie zasiewów na r. 1915, utrzymanie odpowiedniego stanu bydła, zakaz wywozu bydła, dostarczenie paszy dla bydła, zaopatrzenie ludności w mięso, popieranie hodowli drobiu, aprowizacja ludności w mleko i nabiał, ograniczenie sprzedaży i zużycia mąki i chleba (karty chlebowe) i t. d.

W kierunku zabezpieczenia wyżywienia ludności i wojska państwo nie wahało się ująć pośrednio we własne ręce obrotu zbożem. Rozporządzeniem całego Ministeryum z dnia 27. lutego 1915 Dz. u. p. nr. 47 powołano do życia

Wojenny zakład obrotu zbożem,

którego zadaniem jest wykonywać wykup zboża od

wytwórców i rozdzielać pomiędzy poszczególne miejsca konsumpcyi. Na czele Wojennego Zakładu obrotu zbożem stoi prezydium złożone z prezesa i trzech wiceprezesów. Dyrekcyja Zakładu zwana Komisją zawiadowczą składa się z dziesięciu członków, a Rada przyboczna z 57. członków. Z Galicyi zasiadają w Radzie przybocznej: pp. Kędzior, Lisowiecki, Maryewski, Nowak, Benis (żyd), Koromosz (Rusin) i Kulczycki (Rusin). Wojenny Zakład obrotu zbożem zakupione przez siebie zboże daje do zmelcia, a mąkę rozdziela według potrzeby i to za pośrednictwem swych filii (Filia Galicyjska ma siedzibę w Białej, lokal w Bielsku. Adres filii: Galicyjski Zakład obrotu zbożem, Bielsko, Śląsk, Elisabethstr. 26). Odnośnie do technicznej strony obrotu zbożem wydano następujące przepisy:

A) DLA ROLNIKÓW.

Z a j ę c i e.

1. Pszenica, orkisz, żyto, półplon, jęczmień, hreczka, owies i kukurydza wszelkiego rodzaju są zajęte na rzecz państwa.

2. Rolnik tedy — wyjąwszy podane niżej wypadki — nie może rozporządzać w żaden sposób swem zbożem, w szczególności nie może go sprzedać nikomu innemu, jak tylko Wojennemu Zakładowi obrotu zbożem (W. Z. o. .z.).

3. Rolnik jest obowiązany zżąć swe zboże, wymłócić je (kukurydzę wyłuskać) i zachować w stanie nadającym się do zmielenia.

W y j ą t k i.

4. Rolnik może jednakże ze swego zboża:

- a) na swą własną potrzebę, na potrzebę osób, należących do jego gospodarstwa domowego i tych robotników, którym wikt i produkty mlewa należą się jako wynagrodzenie, zużyć dziennie 400 gr. na głowę;

- b) zboże, potrzebne do obsiewu, którego ilość ustanowi polityczna władza powiatowa, użyć na wysiew;
- c) oryginalne nasienie sprzedawać w workach plombowanych bezpośrednio, jeżeli został do tego jako hodowca upoważniony przez Ministra rolnictwa i zgłoszony do W. Z. o. z., ponadto sprzedawać pierwszy plon gatunków kultywowanych i zboże uznane za nasienie, jednakże tylko przez W. Z. o. z. i to kupcom, przez ten zakład wymienionym;
- d) owies, jęczmień, otręby i poślad (który jednakże może być produkowany w ilości tylko do 5%) i świeżą kukurydzę, używać na karmę, a mianowicie 1 kg. owsa na konia na dzień, jęczmienia własnego zbioru aż do $\frac{1}{4}$ tej ilości, która pozostanie po odliczeniu zapotrzebowania na zasiew, otręby w pełnej ilości, uzyskanej ze zboża, przeznaczonego do własnego użytku i dla samego rolnika zmielonego, a prócz tego te otręby, które on utrzymuje przez W. Z. o. z., przyczem ma on prawo do połowy tych otręb, które odpowiadają w myśl przepisów o wymielaniu zbożu dostarczanemu W. Z. o. z. Świeżą kukurydzę bez ograniczenia;
- e) do 1. września 1915 zużyć dla osób, zatrudnionych bezpośrednio przy żniwie, 500 gr. zboża na głowę i dzień.

S p r z e d a ż z b o ż a .

5. Rolnik jest obowiązany sprzedać resztę zboża W. Z. o. z. Zakupujący dla W. Z. o. z. będą w tym celu zaopatrzeni legitymacją politycznej władzy powiatowej i sprzedawać można tylko tym legitymowanym osobom.

6. W. Z. o. z. jest obowiązany zakupić zboże, skoro rolnik oferuje je w stanie, nadającym się do zmielenia.

C e n y .

7. Pszenica lub orkisz 34 K.; żyto 28 K.; jęczmień browarniany 28 K.; jęczmień pastewny 26 K.; owies 26 K. Gdy odbiór pszenicy nastąpi przed 16. września 1915, żyta przed 16. sierpnia 1915 lub owsa przed 1.

października 1915, uiszcza się do powyższych cen następujące dodatki za pszenicę do 31. lipca 1915 r. 4 K.; od 1. sierpnia do 15. sierpnia 3 K.; od 16. sierpnia do 31. sierpnia 2 K. i od 1. września do 15. września 1 K. Za żyto do 31. lipca 2 K.; od 1. sierpnia do 15. sierpnia 1 K. Za owies do 30. września 1 K.

8. Ceny i dodatki liczą się za cetnar metryczny na stacyi naładowania, gdy jednak młyn lub miejsce składu jest położone bliżej, na miejsce młyna lub składu.

9. Cenę kupna należy przy odbiorze towaru złożyć gotówką. Gdy jednak W. Z. o. z. nie odbiera zboża zaraz przy zawarciu kupna, ma on uiszczać przedpłatę w wysokości 50 procent ceny kupna, zaś resztę przy odbiorze.

10. Gdy rolnik wzbrania się sprzedać zboże, polityczna władza powiatowa rozstrzyga, czy wzbranianie się jest uprawnione lub nie. Gdy nie jest uprawnione, polityczna władza powiatowa ma wezwać właściciela do sprzedaży. Gdy rolnik mimo wezwania wzbrania się dalej ze sprzedażą, następuje sprzedaż przymusowa, po cenie niższej o 10 procent od ceny maksymalnej.

11. Dodatki uiszcza się tylko wówczas, gdy zboże dostawiono rzeczywiście do oznaczonej przez W. Z. o. z. stacyi naładowania, młyna lub miejsca składowego. Nie uiszcza się tedy dodatków, jak długo zboże znajduje się jeszcze w przechowaniu sprzedającego, choćby już było zakupione.

Przekroczenia.

Ostrzega się stanowczo przed każdym przekroczeniem istniejących przepisów, a to ze względu na surowe postanowienia karne (areszt do jednego roku i grzywna do 20.000 K.).

B) DLA MŁYNARZY.

1. Młynarz jest obowiązany wymleć zboże, oddane mu przez W. Z. o. z. dokładnie, według wskazówek zakładu (filii) lub jego pełnomocników.

2. Młynarz, mielący na zamówienie, może tylko wymielać zboże, które mu oddał do zmielenia rolnik

celem pokrycia swych własnych potrzeb. Winien on prowadzić książeczkę zapiskową, w której ma być uwi-
docznione nazwisko i miejsce zamieszkania właściciela
mlewa, rodzaj i ilość tego ostatniego, uzyskane zeń
produkty mlewa, oraz dzień ich wydania. Nie można
przyjmować zboża zamiast należitości za zmielenie.
Nie można też wymieniać za wydane zboże gotowej
mąki.

3. Inni młynarze mogą wymielać tylko zboże, wy-
dane im przez władzę, W. Z. o. z. (filię), lub przez le-
gitymowanych pełnomocników tego ostatniego, nie zaś
jakikolwiek inne zboże i mogą być wezwani przez wła-
dzą do prowadzenia ksiąg zapiskowych według jednego
z przepisanych przez władzę wzorów. Mogą oni jednak
śrutować zboże, wydane im przez rolnika w celu użycia
na karmę w jego własnem gospodarstwie.

4. Tym młynom, które pozostają w stałym stosunku
umowy do W. Z. o. z., przydziela się zboże do wymie-
lenia za pośrednictwem filii W. Z. o. z. lub jego pełno-
mocników (młyny kontraktowe).

5. Tym młynom, które nie pozostają w takim sto-
sunku umowy, oddaje zboże do zmielenia polityczna
władza powiatowa, lub na jej zlecenie legitymowani
pełnomocnicy W. Z. o. z. Mają one w tym celu przed-
kładać politycznym władzom powiatowym przepisane
oświadczenie (młyny powiatowe).

6. Cenę za zboże, które ma być odebrane, nazna-
cza W. Z. o. z.

7. Produkt mlewa nie może być wydany nikomu
innemu, jak temu, który został wyznaczony przez wła-
dzą lub przez W. Z. o. z. To samo odnosi się do otrąb.

8. Produkty mlewa mogą być pozbywane tylko za
ceny, oznaczone przez ministra spraw wewnętrznych
(ceny sprzedażne W. Z. o. z.), w których to cenach jest
uwzględnione wynagrodzenie za zmielenie.

9. Przy niedotrzymaniu zaciągniętych zobowiązań
odbiera się młynowi, niezawisłe od odpowiedzialności
karnej młynarza, uskutecznienie zmielenia.

Sprawność handlu, przemysłu i rękodzieła.

Gdy od sprawności handlu, przemysłu i rękodzieła zależy w znacznej mierze podtrzymanie nowoczesnego życia państwowego, nie mogli kierownicy nawy państwowej w swej działalności pominąć tych gałęzi życia społecznego w krytycznych czasach. Wyszedł tedy cały szereg zarządzeń, które miały za cel, by z jednej strony sprawność tych gałęzi gospodarczych nie ucierpiała, lecz przeciwnie, została podniesiona — z drugiej strony, by nie dopuścić do nadużyć, o które w chwilach tak wielkich przewrotów nie trudno.

Rozporządzenia w tym kierunku dotyczą zarządzeń cłowych, uregulowania wywozu i przywozu, ustanowienia cen maksymalnych na towary spożywcze, ustalenie cen na cukier, węgle i t. p., zarządzenia dotyczące przedsiębiorstw przemysłowych, z których ważne jest wzięcie szeregu kopalń i innych fabryk pod ochronę państwa z równoczesną ochroną robotnika przed nadużyciami ze strony tych przedsiębiorstw — zapewnienie potrzebnych dla potrzeb armii metali, wełny, bawełny, oraz innych produktów, oddanie rękodzielnikom dostaw wojskowych i t. d.

Komunikacya.

Czem dla prowadzenia nowożytnej wojny jest dobrze rozgałęziona i sprawnie działająca sieć komunikacyjna, każdemu dobrze wiadomo, bo codziennie o tem się słyszy. Jeśli mocarstwa centralne t. j. Austro-Węgry i Niemcy mogą mimo tak wielkiej przewagi liczebnej wroga poszczycić się szeregiem świetnych zwycięstw — to zawdzięczają to w niemałej mierze kolejom i drogom. Niemniejsze znaczenie ma sieć komunikacyjna dla wewnętrznego życia w państwie.

Pogodzenie interesów i wymagań armii z potrzebami ludności cywilnej dało powód do wydania szeregu zarządzeń państwowych na polu komunikacyi. Treścią tych zarządzeń jest sprawa uregulowania ruchu kolejowego odnośnie do osób cywilnych, sprawa prywatnych przesyłek na kolejach zwłaszcza środków

spożywczych, sprawa obrotu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego itp.

Zarządzenia prawne.

Tocząca się wojna wywołała potrzebę wprowadzenia szeregu nowych przepisów prawnych w ustawodawstwie. Tu zaznaczyć należy zmiany niektórych przepisów prawno-prywatnych, jak zmiana do kodeksu cywilnego, zarządzenia w sprawie postępowania karnego w czasie wojny (sądy wojenne, polowe, doraźne, wstrzymanie działalności sądów przysięgłych i w. i.), nowe przepisy w sprawie lichwy, wyjątkowe zarządzenia w sprawie płatności zobowiązań prawno-prywatnych i wiele innych. Ważniejsze z tych zadań, które nie wszystkie wprawdzie łączą się z położeniem w czasie wojny, ale w tym czasie zostały wydane, chcemy pokrótce omówić. Do tych zarządzeń ważniejszych, obowiązujących obecnie należą:

1. Moratorium.

Wskutek wybuchu wojny i toczących się wypadków wielu dłużników znalazło się w tem położeniu, że nie było w możności dopełnić zobowiązań wobec swoich wierzycieli. Dlatego też rząd uwzględniając wyjątkowe położenie, zarządził, podobnie jak to się stało i w innych państwach wojujących, zwłokę w spłaceniu zobowiązań. Zwłoka ta zowie się z łacińskiego „moratorium“. — Pierwsze moratorium wprowadzonym zostało rozporządzeniem cesarskiem z dnia 31. lipca 1914 Dz. u. p. Nr. 193. Przedłużenia moratorium nastąpiły na podstawie rozporządzeń ces. z dnia 13. sierpnia 1914 Dz. u. p. 216, z dnia 27. września 1914 Dz. u. p. 261, z dnia 25. listopada 1914 Dz. u. p. 321, z dnia 25. stycznia 1915 Dz. u. p. Nr. 18, wreszcie ostatnie moratorium z dnia 25. maja 1915.

Przy każdym przedłużeniu moratorium brano pod uwagę to, by doprowadzić przy spłaceniu zobowiązań do przepisów obowiązujących przed wojną. Ze względu na to, że wskutek wojny Galicya najwięcej ucierpiała — a tem samem stosunki gospodarcze są w niej jak naj-

gorsze — stosuje się do niej łagodniejsze, niż w innych krajach, warunki moratoryjne. Dla Galicyi obowiązuje moratorium do końca roku 1915.

Szczegółów, dotyczących wymienionych rozporządzeń cesarskich nie omawiamy, bo omawianie takie nie osiągnęłyby i tak celu, gdyż w razie sporu prawie zawsze potrzebna jest pomoc zawodowego prawnika.

2. Rozszerzenie ustawy o lichwie.

Niestychanie ważną dla szerokich warstw społecznych jest zmiana przepisów o lichwie, wprowadzona rozporz. ces. z 12. października 1914 D. u. p. Nr. 275. Dotychczas w ustawie przeciw lichwie była mowa jedynie o lichwie kredytowej. Wymienione rozporządzenie rozszerza pojęcie lichwy do wszystkich umów odpłatnych. Najważniejszy bowiem przepis zawarty w § 1. ces. rozporz. z 12. października 1914 opiewa: umowa jest nieważną, w której „ktoś lekkomyślność, przymusowe położenie, słabość umysłową, brak doświadczenia lub wzruszenie drugiego w ten sposób wyzyskuje, że sam, lub dla kogoś trzeciego odbiera takie wzajemne świadczenie, lub przyjmuje przyrzeczenie takiego wzajemnego świadczenia, którego wartość pozostaje w rażącej sprzeczności z wartością jego własnego świadczenia. Strony mają sobie nawzajem zwrócić to, co na podstawie nieważnej umowy odebrały, wraz z procentem ustawowym“

Ten nowy przepis ma szczególne znaczenie w stosunkach w Galicyi, gdzie lichwa gruntowa i inna jest na porządku dziennym. Szczególne znaczenie ma ona dla włościan, którzy pod przymusem, czy z lekkomyślności, czy nieraz popijanemu pozbywają się swoich gospodarstw najczęściej w ręce obce..

3. Ochrona własności chłopskiej.

Bardzo doniosłą dla naszego włościanstwa jest ustawa z dnia 9. sierpnia 1915 Dz. u. p. Nr. 234, dotycząca ochrony własności chłopskiej. Jest ona niejako uzupełnieniem w poprzednim ustępie omawianej ustawy przeciw lichwie, w odniesieniu do gruntów chłopskich.

Ustawa z 9. sierpnia 1915 postanawia, że przez cały czas panujących wskutek wojny nadzwyczajnych stosunków nie wolno: przenieść własności ani darować, ani sprzedać, ani wydzierżawić na dłuższy czas, niż na 10 lat, gruntu chłopskiego, podlegającego kulturze rolnej albo lasowej bez pozwolenia powołanej do tego komisji gospodarczej, składającej się z naczelnika Sądu jako przewodniczącego, delegata c. k. Starostwa, naczelnika gminy, w której obrębie grunt leży i delegata najwyższej korporacji rolniczej, w obrębie której grunt leży (a więc w zachodniej Galicyi c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie).

Zezwolenia komisji gospodarczej nie potrzeba przy przeniesieniach własności gruntu z ojca na syna, albo z dziadka na wnuka i odwrotnie, przy przeniesieniach własności gruntowej między małżonkami, między narzeczonymi, między bliskimi krewnymi jak rodzeństwem nawet stryjecznem lub ciotecznem (między bratem a siostrą, braćmi stryjecznymi, ciotecznymi).

Ustawa powyższa, której jedynie najważniejsze przepisy przytoczyliśmy, mimo pewnych usterek, jest jednak rzeczywiście dla zwalczania lichwy gruntowej korzystną.

4. Ulgi podatkowe.

Niedawno temu wyszło cesarskie rozporządzenie w sprawie odpisania podatku domowo-czynszowego i podatku gruntowego, tudzież w sprawie wymierzania, ściągania i odpisywania podatków bezpośrednich w krajach dotkniętych wojną.

Rozporządzenie to opiewa:

§ 1. Jeżeli budynek położony w okolicach dotkniętych przez wojnę, wskutek wojennych wypadków stał się niemieszkalnym, lub dłużej niż przez 5 miesięcy był częściowo lub zupełnie niezamieszkanym, ma nastąpić częściowe lub zupełne odpisanie podatku domowo-klasowego począwszy od miesiąca, w którym nastąpiło niezamieszkanie aż do usunięcia okoliczności, które je spowodowały.

Odnośne podania wnosić należy do kompetentnej władzy podatkowej.

5. *Zamknięcie szynków.*

To, o co ludzie naprawdę o dobro narodu dbający, od lat całych walczyli, zostało wprowadzone w czasie wojny. Mianowicie rozporządzeniem Namiestnictwa z d. 7. czerwca 1915 zakazano zasadniczo wyszynku napojów spirytusowych, czyli zamknięto źródło wielu zbrodni, ruin majątkowych, procesownictwa, kłótni, bijań i t. d. Pamiętne to rozporządzenie przytaczamy w całości. Brzmi ono:

„Aż do odwołania zarządzam co następuje :

§ 1.

Wyszynk palonych napojów spirytusowych jest wogóle zakazany.

Polityczne Władze powiatowe mają jednak prawo udzielać wyjątkowego zezwolenia na wyszynk tych napojów w poszczególnych hotelach, kawiarniach, cukierniach, lokalach śniadaniowych i schroniskach turystycznych, w których z wyłączeniem ordynarnej wódki podaje się gościom palone napoje spirytusowe ubocznie, w sposób wykluczający wszelkie nadużycie.

Zezwolenie takie musi być uwidocznione w lokalu przemysłowym na ścianie.

Zezwolenie to może być każdej chwili odwołane.

§ 2.

Drobna sprzedaż palonych napojów spirytusowych jest bez wyjątku zakazana.

§ 3.

Drobny handel palonymi napojami spirytusowymi i spirytusem niedenaturowanym jest w ogólności zabroniony.

Polityczne władze powiatowe mają jednak prawo udzielać szczególnie zaufania godnym kupcom wyjątkowego pozwolenia na drobny handel wódką i niedenaturowanym spirytusem lecz tylko w godzinach od 9-tej do 12-tej przedpołudniem, z wyrażnem wykluczeniem sprzedaży w soboty, niedziele i dni świąteczne.

Takie pozwolenie zupełnie wyjątkowe musi być w lokalu przemysłowym na widocznym miejscu dla wszystkich przybite i może być każdego czasu odwołane.

§ 4.

Osobom wojskowym, nie należącym do rangi oficerskiej, nie wolno podawać palonych napojów spirytusowych ani niede-

naturowanego spirytusu ani w szynkach ani sklepach, chyba za okazaniem opatrzonego w dokładną datę poświadczenia Komendy wojskowej, w którym musi być wymieniony okaziciel oraz oznaczona ilość napojów.

§ 5.

W gminach, w których są kopalnie, nie wolno ani podawać ani sprzedawać górnikom wódki lub niedenaturowanego spirytusu pół godziny przed, a godzinę po zmianie szczyty.

Również zakazane jest pozwalanie na niepotrzebne długie przebywanie klientów w wyszynkach.

§ 6.

Podawanie napojów spirytusowych osobom młodocianym, poniżej lat 16, pijakom nałogowym, osobom już nietrzeźwym, żebrakom, osobom wałęsającym się i t. p. jest najsurowiej zakazane.

§ 7.

Postanowienia tego rozporządzenia obowiązują także związki konsumcyjne.

§ 8.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą po myśli ustawy przemysłowej lub na podstawie Cesarskiego rozporządzenia z 20 kwietnia 1854 Dz. u. p. Nr. 96 grzywną albo aresztem, przyczem może być orzeczona utrata uprawnienia przemysłowego.

§ 9.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

C. k. Namiestnik : **Korytowski w. r.**"

Daj Boże, żeby to rozporządzenie i po wojnie obowiązywało z wykluczeniem przewidzianych w niem wyjątków.

6. Rozszerzenie praw kobiet.*)

Według dotychczasowego ustawodawstwa kobiety nie mogły być świadkami przy wyrażaniu ostatniej woli, (przy testamentach), przy aktach notaryalnych, uwierzytelnieniach i t. p. Niemniej nie były kobiety dopuszczane do opieki. Obecnie nastąpiła w trzech przepisach

*) W ustępie tym korzystaliśmy z broszurki dra Zolla (mł.) pt. „Zmiany w prawie prywatnem od początku r. 1914“.

zmiana. Według § 3 noweli do kodeksu cywilnego z d. 12. października 1914 Dz. u. p. Nr. 276, kobiety mogą być świadkami rozporządzeń ostatniej woli, aktów notaryalnych, uwierzytelnień sądowych i notaryalnych, a w szczególności i uwierzytelnień aktów w sprawach hipotecznych drobiazgowych.

Według tej samej noweli, opiekę nad sierotami mogą sprawować i kobiety. O ile opiekę ma sprawować mąż — musi uzyskać na to pozwolenie męża. Pozwolenia takiego nie trzeba, gdy chodzi o ich własne dziecię, lub gdy mąż został uznany za umyślowo chorego, albo miejsce pobytu męża jest nieznane albo też nastąpił rozdział (separacya lub rozwód) małżeństwa. Z wyjątkiem matki i babki — kobiety nie mogą być przymuszane do opieki.

7. Opieka nad dziećmi.

a) Nowela do kodeksu cywilnego, o której już wspominaliśmy, ustanawia nowy organ państwowy, przymusowo powołany do współdziałania z sądami opiekuńczymi. Organem tym jest *R a d a o p i e k u ŋ c z a*. Ma ona przez bezpośrednie stykanie się z ludnością uwiadamiać sąd o wszelkich zdarzeniach doniosłych dla sprawowania opieki.

Z reguły należy dla każdej gminy utworzyć Radę opiekuńczą i powołać do niej przedstawicieli prawnie uznanych w Austrii wyznań stowarzyszeń religijnych, przedstawicieli gminy, nauczycieli oraz osoby najbardziej powołane do zajmowania się zadaniami Rad opiekuńczych. Członkowie Rad opiekuńczych noszą nazwę *r a d c ó w s i e r o c y c h*. Mogą nimi być osoby pełnoletnie obojga płci, poddane austriackie. W gminach większych mogą Rady opiekuńcze ustanawiać t. z. *w y c h o w a w c ó w*, którzy wykonują co pewien czas nadzór nad dziećmi pozostającymi pod opieką Rad opiekuńczych.

b) W myśl §§ 50—53 noweli z dnia 12. października 1914 nie potrzeba ustanawiać opie-

kunów dla małoletnich nie posiadających majątku nieruchomego lub znaczniejszego ruchomego, jak długo pozostają oni w domach poprawczych, w zakładach pracy przymusowej, w domach podrzutków, w ochronkach sierocych i w innych zakładach, poświęconych opiece nad młodzieżą. To samo dotyczy małoletnich, którzy są wychowywani w rodzinie, albo pozostają pod nadzorem przełożenia zakładu.

c) Powszechną opiekę przewiduje § 54 noweli do kodeksu cywilnego. Mianowicie jeśli jest brak osób, które mogłyby zająć się opieką nad małoletnimi, lub jeśli inne zachodzą przyczyny co do małoletnich, nieposiadających środków do życia, w takim razie może sąd powierzać opiekę organowi publicznej administracji, albo związkowi mającemu na celu ochronę młodzieży. Przepis powyższy jest usprawiedliwiony stosunkami w wielkich miastach, gdzie coraz trudniej o ludzi, którzyby zająć się chcieli lub mogli opieką nad małoletnimi.

8. Ogólne środki opieki.

Wojna wytworzyła legiony osób lub warstw społecznych, które wskutek jej następstw zostały zagrożone w swojej egzystencji. W interesie zatem sprawności organizmu państwowego trzeba było wydać szereg zarządzeń łagodzących skutki wojny. Do takich zarządzeń należą między innymi: Zasiłki dla rodzin osób zmobilizowanych, zaopatrzenie inwalidów i ich rodzin, zaopatrzenie rodzin po poległych lub zaginionych żołnierzach, sprawa mieszkaniowa, walka z bezrobociem, ochrona urzędników państwowych i prywatnych, rozmaite zarządzenia sanitarne, wreszcie ważna dla naszego kraju, troska o uchodźców (o czem w osobnym rozdziale).

Tak mniej więcej przedstawia się działalność czynników państwowych w czasie wojny. Rozumie się samo przez się, że zarządzenia rządu, choćby wydane w jak najszczerszej intencji, nie sprowadzą zupełnej poprawy stosunków wojną spowodowanych. Ta naprawa zależy

w niemałej mierze od samej ludności. Zwłaszcza w naszym kraju, który przeszedł wszystkie okropności wojny, zarządzenia władz państwowych okazują się niewystarczającymi. Trzeba samym sobie pomagać, ostatnie wydobyć siły, by ratować kraj, ziemię i naród.

VI. Budujmy na ruinach!

Co robić?

Nie po raz pierwszy w historii jest Polska terenem zmagania się potęg światowych. Zaraz z początkiem obecnej wojny można było przewidzieć, że ziemie polskie stanowią będą scenę dla krwawych bojów, najkrwawszych, jakie zna historia.

Nie przypuszczaliśmy jednak, że zniszczenie krain polskich będzie tak straszne.

Jakkolwiek ogrom zniszczenia nie da się jeszcze dziś ująć w cyfry — to jednak można mieć o nim wyobrażenie pamiętając o tem, że na ziemiach polskich przez rok przeszło toczyły się i toczą bitwy, w których udział biorą miliony wojska walczącego o każdą piędź ziemi.

Wojna nie oszczędziła żadnego zakątka kraju. Przed okropnościami nie zostały się nasze dumne Karpaty, które jakby w gniewie za śmiałość Moskali, stały się grobem dla ich armii.

Rozpacz i zwątpienie ogarnia na widok zgliszcz i ruin wsi, dworów, miast, fabryk, warsztatów rękodzielniczych. A jednak... Mała mrówka sto razy przewraca się, niosąc ziarnko do swego spichlerza. Podnosi się po raz setny pierwszy i ziarnko zaniesie. Tak samo mrówka, gdy ktoś zburzy jej kopiec, sypie go na nowo. — Czyż człowiek rozumny i trzeźwo patrzący na życie będzie na widok ruiny łamał ręce i czekał zmiłowania Boskiego? Musimy zabrać się do odbudowy kraju. Musimy! Oto nakaz chwili, oto obowiązek, jaki nakłada na nas historia.

Odbudować zniszczone wsie, dwory i miasta, rozbudzić na nowo handel i przemysł, podnieść z upadku

rękodzieło, ratować co się da — oto najważniejszy nasz obowiązek społeczny i narodowy.

Irydyonowe: „Idź i czyń bez wytechnienia“ powinno być hasłem chwili obecnej. Da Bóg, kraj powstanie z ruiny. Ta kochana nasza ziemia będzie i nadal rodzić, a to tem obficie, że zroszona krwią setek i tysięcy tych, którzy życie w tej wojnie poświęcili. Nasze miasta powstać powinny piękniejsze niż były dotychczas. Przemysł zyska nowe pole zbytu, rękodzielnik podźwignie swój warsztat, robotnik znajdzie sposobność lepszego zarobku. I kraj odbudujemy.

Pomoc doraźna.

W miarę oswabadzania powiatów zajętych przez wroga, ocenić można było spustoszenia przez wojnę spowodowane, oraz widzieć straszne nieraz położenie ludności. W pierwszym rzędzie należało ratować ludność od śmierci głodowej, a dopiero potem o dalszych myśleć jej potrzebach. Zadania pierwszego podjął się Krakowski Komitet Biskupi, oraz szereg jego filii utworzonych po rozmaitych powiatach kraju. Komitet Biskupi znalazł pomoc materyalną w komitecie utworzonym w Szwajcaryi pod przewodnictwem wielkiego naszego Sienkiewicza, oraz wydatnej pomocy mistrza Ignacego Paderewskiego.

Komitet Biskupi zaopatrywał ludność w towary spożywcze po cenach zniżonych, a zupełnie biednych wprost żywił. Również trzeba było ludność ubrać, zwłaszcza tę, która z powodu operacyi wojennych nad Dunajcem musiała opuścić swoje siedziby i osiąść w innych powiatach.

Działalność Komitetu Biskupiego obejmowała i obejmuje coraz to nowe powiaty. W powiatach wschodnio-galicyjskich oprócz głodu groziła inna straszna klęska — klęska zarazy. Choroby epidemiczne, jak cholera, tyfus, czerwotka i t. p. pochłaniały wiele ofiar.

Krakowski Komitet Biskupi i w tym wypadku stanął na wysokości zadania, dzięki wielkoduszności księcia-biskupa Sapiehy, który kwotę 42.000 K ofarowaną mu przez Akademię Umiejętności, zaokrągloną przez

niego do 50.000 K ofiarował na cele walki z epidemią. Tego funduszu pomnożonego ze środków Komitetu Biskupiego użyto na utworzenie t. z. k o l u m n s a n i t a r n y c h. Kolumny te złożone z lekarzy, pielęgniarek i kapelana objeżdżają dotknięte zarazą miejscowości i udzielają bezpłatnej pomocy.

Pomoc rządowa.

O naprawdę wydatnej pomocy rządu dla zniszczonego kraju dotychczas nie słyhać. Ustawa o odszkodowaniach wojennych dotychczas nie wyszła i bodaj, czy przed zawarciem pokoju wyjdzie, jakkolwiek, jeśli wierzyć zapewnieniom rządu, odszkodowanie nastąpi. Rząd nie wydał nawet zarządzenia upoważniającego do wypłaty zaliczek na odszkodowanie. Jedyne, co dotychczas zrobił rząd realnego, jest powołanie do życia Wojennego Zakładu galicyjskiego kredytowego. Lecz to bardzo mało. Udzielanie kredytu nie jest równoznaczne z odszkodowaniem. Pożyczkę trzeba spłacić i dać procent, odszkodowanie zaś, jako wynagrodzenie poniesionej szkody, jest obowiązkiem pierwszym państwa wobec kraju. Z zarządzanego próbnego badania szkód nie wiele sobie obiecujemy, bo wogóle do badań próbnych nie mamy szczęścia, czego dowodem choćby wszelkie regulacye rzek.

Galicyjski Wojenny zakład kredytowy.

Celem współdziałania przy odbudowie kraju powstał z ramienia rządu przy współudziale Wydziału Krajowego i Banku Krajowego Galicyjski Wojenny zakład kredytowy. Kapitał zakładowy Gal. Woj. zakł. kred. wynosi 25 milionów koron, a może wzrosnąć do 100 milionów koron. Przewodniczącym dyrektorem jest Dr Jan Kanty Steczkowski, dyrektor Banku Krajowego. Siedzibą Galic. Wojennego zakładu kredytowego jest obecnie Kraków.

Zadanie Gal. zakł. woj. kred. (G w z k) jest dwojakiem: Z jednej strony ma ten Zakład udzielić pomocy innym krajowym instytucjom kredytowym, aby mogły dopełnić swych zobowiązań wobec wierzycieli w grani-

cach przepisów moratoryjnych. Z tej pomocy będą mogły skorzystać i rozmaite spółki oszczędności pozostające pod patronatem Wydziału krajowego. — Z drugiej strony zadaniem Wojennego Zakładu kredytowego jest dostarczyć pomocy kredytowej galicyjskim rolnikom, przemysłowcom i kupcom, których warsztaty pracy (gospodarstwa) doznały wskutek wojny uszczerbku, aby je mogli odnowić, ożywić, uruchomić i prowadzić z pożytkiem.

O sposobie uzyskania pożyczki, warunkach spłat i t. p. znajdują interesowani szczegółowe wskazówki w książce p. t. „Gal. Wojenny zakład kredytowy“, wydanej przez Patronat Spółek oszcz. (Kraków, ul. Reformacka 3). Wyjaśnień również chętnie udzieli Sekretaryat Kat. Stow. rob. w Krakowie.

Samopomoc.

Pomoc doraźna, choćby i wydatna, nie rozstrzygnie sprawy odbudowy kraju. Tu bowiem trzeba pomocy stałej, działającej przez miesiące, a może i lata. A takiej pomocy żaden komitet, choćby nawet posiadał kopalnię złota, dać nie może. Tu już trzeba liczyć tylko na samych siebie, trzeba zorganizować samopomoc.

Ale powinna ona być zbiorowa. Jednostka niewiele zdziała. Ale szereg jednostek, owianych jednym dążeniem, dokonać może wielkich rzeczy.

Przy odbudowie kraju wielkie zadanie do spełnienia mają k o o p e r a t y w y. A więc rozmaite instytucje finansowe i gospodarcze po wsiach (kasy Raiffeisena, Kółka rolnicze, Spółki gospodarcze i t. p.), stowarzyszenia i kasy rękodzielnicze po miastach. Niewątpliwie akcyja tych instytucji znajdzie poparcie powołanych czynników. Przy odbudowie wielkiego przemysłu mamy prawo liczyć na pomoc wielkich instytucji kredytowych, jak: Bank krajowy, Bank przemysłowy i i. Pomoc dla obszarów dworskich powinna być zadaniem Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Banku ziemiańskiego i t. p.

Mamy zatem wiele instytucji powołanych do współdziałania w budowaniu nowego życia na ruinach.

Trzebaby jedynie działanie zorganizować, zaniechać szablonów — a wtedy i owoce wspólnej pracy będą obfite.

Na jedną bardzo ważną gałąź samopomocy chcielibyśmy zwrócić uwagę. Jak donosiły dzienniki, podczas pobytu Moskali we Lwowie, wielu austriackich urzędników państwowych, którzy nie mieli czasu Lwowa przed wejściem wroga opuścić, znalazło się w ostatecznej nędzy. A jako że potrzeba jest matką wynalazków — więc i ci panowie wpadli na bardzo dobry pomysł zapewnienia sobie choćby skromnego utrzymania. Pootwierali mianowicie szereg sklepów i sklepików, czyli stali się kupcami i handlarzami. I oto pokazało się, że na tem źle nie wyszli. Niejeden z nich, który jako urzędnik klepał biedę — jako przymusowy „kupiec“ miał się dobrze i jeszcze innych, mniej od siebie sprytnych, albo mniej demokratycznie usposobionych, ratował w ciężkim czasie. Podobnie jak we Lwowie było zapewne i w innych miastach. Niestety, z chwilą wypędzenia wroga wiele takich sklepów zostało zwiniętych. Dlaczego? Przecież — jak się okazało — mamy do kupiectwa i handlu zdolność nie mniejszą od tych, dla których handel i kupiectwo u nas jest monopolem. Mamy jeszcze więcej, bo etykę chrześcijańską, która niestety przestała obowiązywać w naszych stosunkach kupieckich i handlowych.

Dlaczego więc przy tych przymiotach nie możemy ująć w powołane ręce tego, co nam się słusznie należy? Zakładajmy zatem sklepy, rzućmy się do handlu i przemysłu, a przede wszystkim popierajmy zawsze i wszędzie swoich i tylko swoich. Wtedy poprawimy i swój los i wamnie pomożemy do odbudowy kraju. Bo odbudowa kraju — to nie tylko postawienie nowych domów, kościołów, fabryk i t. d., ale do odbudowy kraju należy również naprawa naszych stosunków społeczno-gospodarczych i politycznych.

Przy tej sposobności nasuwają nam się uwagi co do praktycznego pokierowania naszą młodzieżą. W Galicyi od dłuższego już czasu wziął górę jakiś niezdrowy

prąd, by młodzież, tę przyszłość narodu, pechać do szkół średnich gimnazyalnych i realnych, by ją koniecznie wykierować na urzędników. Skutek z tego jest taki, że brak nam zdolnych kupców, handlowców, przemysłowców, rękodzielników, rolników i robotników, że te gałęzie gospodarstwa społecznego albo upadają, albo przechodzą w ręce obce. Mamy natomiast kupę literatów, doktorów, prawników, a przedewszystkiem kandydatów na urzędników, a wszyscy ci panowie bardzo często za marnem wynagrodzeniem zaprzeczają swe siły umysłu, swoje zdolności, słowem, marnują się. Teraz, gdy odbudowa kraju wymagać będzie sił fachowych, twórzmy szkoły rolnicze, handlowe, przemysłowe, kupieckie i t. d., do nich posyłajmy młodzież naszą, a wyrosną z niej ludzie, którzy będą naprawdę podporą społeczeństwa.

Potrzeba nam księdza, lekarza, prawnika i t. d., ale nierównie więcej trzeba nam dobrych szewców, krawców, kowali, rolników, ekonomów, techników, kupców, przemysłowców i t. d. Tamci przysparzają nam zastępu duchowego, ci zaś kładę podwaliny pod nasz byt materialny.

Temi uwagami kończymy rozdział o odbudowie kraju.

VII. Informacje.

W dziale informacyjnym pomieszczamy szereg wskazówek, które zapewne mogą się przydać naszym Czytelnikom. Przy zestawieniu tych wskazówek nie trzymaliśmy się z góry określonego porządku, lecz podajemy wskazówki tak, jak nam się ich potrzeba na myśl nasuwała. Zaznaczamy równocześnie, że we wszelkich sprawach udziela szczegółowych wiadomości nasz Sekretaryat.

Urlopowanie żołnierzy na czas żniw i zasiewów.

Wobec powołania pod broń znacznej liczby mężczyzn, wielu gospodarstwom rolnym groził upadek, bo nie było komu poczynić potrzebnych zasiewów i dokonać sprzętu pól. Władze wojskowe oceniając grożące niebezpieczeństwo, wydały zarządzenia, w myśl których wśród danych warunków urlopuje się żołnierzy na czas żniw i zasiewów. Poniżej przytaczamy dotyczące rozporządzenia, dodając, że miały one zastosowanie w roku bieżącym; zapewne też nie ulegną zmianie i w przyszłości.

1) Urlopowanie celem zrobienia zasiewów wiosennych.

Żołnierze, będący w stanie cywilnym rolnikami, a należący do formacyi wojskowych oddziałów zapasowych, oddziałów rekonwalescentów i zakładów, znajdujących się w głębi kraju (a więc żołnierze nie stojący w polu), otrzymują krótkie urlopy, o ile na to pogotowie rezerwy dla uzupełnienia armii w polu stojącej i inne względy wojskowe zezwalają.

Urlopy te będą udzielane na tak długo, że z jednej strony będzie można przeprowadzić najpilniejsze prace na roli, z drugiej zaś strony możliwą będzie zmiana w udzielaniu urlopów podczas pracy przy zasiewach (po kolei).

Urlopy takie będą udzielane najwyżej na dni 14.

O ile stosunki na to będą zezwalać, nie wliczy się w czas urlopu jazdę tam i napowrót.

Prośbę o udzielenie urlopu winien albo sam ubiegający się o urlop wnieść ustnie do swej przełożonej komendy, albo też jego rodzina na piśmie w drodze politycznej władzy powiatowej (Starostwa).

Urlopy udziela komendant oddziału.

Przy udzielaniu urlopu będą w pierwszym względzie uwzględniani samodzielni rolnicy, dalej członkowie rodzin rolników, wreszcie robotnicy rolni.

Podczas urlopu będą urlopowani przez gminy i przez polityczne władze powiatowe kontrolowani, czy oni faktycznie są zatrudnieni przy wiosennych pracach na roli, gdyż w przeciwny razie cel tej całej akcji nie zostałby osiągnięty i mogłoby się zdarzyć, że inni uwzględnienia godniejsi, nie dostaliby urlopu, a inni urlopowani zaniedbywali roboty na roli.

Urlopowani będą i w czasie urlopu pobierać swoje wojskowe pobory (włącznie z wynagrodzeniem za jedzenie, menaż); również członkowie ich rodzin będą nadal pobierać zapomogi.

O ile po udzieleniu urlopów wyżej wymienionym osobom pozostaną jeszcze żołnierze, odpowiednio wykształceni, mogą być na żądanie politycznych władz powiatowych do poszczególnych gmin lub posiadaczy gospodarstw rolnych odkomenderowane oddziały, składające się z 20 ludzi, celem przeprowadzenia robót wiosennych.

Prośby o przydzielenie takich partyj robotników mają gminy względnie rolnicy wnosić do politycznej władzy powiatowej.

Na prośby wniesione do politycznych władz powiatowych, będą wreszcie w wypadkach szczególnie uwzględnienia godnych samoistni rolnicy, urzędnicy

rolni u większych właścicieli dóbr i spółek rolniczych na pewien ograniczony czas uwolnieni od służby wojskowej.

Prośby o uwolnienie lub urlopy, wniesione wprost do Ministerstwa obrony kraj., nie będą uwzględniane.

2) *Czasowe uwolnienie od służby wojskowej.*

Co do postępowania z prośbami o czasowe uwolnienie samoistnych rolników i urzędników większych właścicieli i spółek od służby wojskowej, zostały następujące zasady ustanowione:

1) Z reguły należy tylko samoistnych gospodarzy i dzierżawców uwalniać, których zdolną do uprawy posiadłość z powodu rozległego obszaru (najmniej 20 ha), albo z powodu innych przeszkód, prawdopodobnie inne osoby (komisya dla żniw) nie byłyby w stanie uprawić.

2) Obecność właściciela gospodarstwa musi stanowić **b e z w a r u n k o w y** warunek dla gospodarowania w majątku. Wniosek na uwolnienie nie będzie postawiony, jeżeli w gminie ojciec, brat, albo jakiś inny bliski krewny się znajduje, który mógłby doglądać gospodarstwa, dalej, jeżeli żona jest w stanie gospodarstwem kierować, lub zdolny rządcą jest do dyspozycji.

3) Jeżeli właścicielowi gospodarstwa nie zezwala choroba lub starość, by przedsiębiorstwo choćby cokolwiek nadzorować, mogą przy zachowaniu w ustępie 1. i 2. zawartych zastrzeżeń, także synowie niezawisłych gospodarzy być podani do uwolnienia.

4) Właściciele, względnie synowie właścicieli takich gospodarstw, których uprawna powierzchnia gruntu nie wynosi 20 ha, mogą wtedy być podani o uwolnienie, jeżeli całkiem szczególne, ważne okoliczności za tem przemawiają. To zwłaszcza tam znajdzie zastosowanie, gdzie się rozchodzi o ważne interesa hodowli bydła, albo gdzie, jak n. p. do uprawy wina, szczególnie fachowe zdolności są potrzebne.

5) Przy wnioskach na uwolnienie urzędników gospodarczych większej posiadłości, należy w ustępach 2., 3. i 4. naprowadzone zasady zastosować.

6) Wnioski na uwolnienie urzędników stowarzyszeń gospodarczych należy tylko wtedy podawać, jeżeli to stowarzyszenie ma szczególne znaczenie dla gospodarstwa.

Urlopowanie na czas żniw uregulowane zostało następującym okólnikiem Ministra rolnictwa z dnia 9. czerwca 1915, L. 25179:

a) Urlopowanie.

Z uwzględnieniem wojskowych stosunków służbowych będą urlopowani żołnierze, znajdujący się w tyle linii bojowej, a należący do zawodu rolniczego, w pierwszym rzędzie samoistni rolnicy, względnie członkowie ich rodziny na podstawie ich ustnej prośby, przedłożonej przy raporcie, albo na podstawie podania, wniesionego przez członków rodziny za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej, a mianowicie samoistni rolnicy tylko do swej własnej posiadłości.

Rolnikom i robotnikom rolniczym, znajdującym się w oddziałach *r e k o n w a l e s c e n t ó w* zezwalać się będzie na urlopy wtenczas, jeżeli są zdolni fizycznie do *w y k o n y w a n i a* albo do nadzorowania robót rolniczych (oficyaliści) i jeżeli przez tę czynność wcale się nie trzeba obawiać zwłoki w odzyskaniu pełnej zdolności do służby wojennej.

Urlopowanie żołnierzy (robotników), którzy należą do *z a ł ó g* przyczółków mostowych, będzie przeprowadzone w możliwie jak największej ilości. Również osoby obowiązane do pospolitego ruszenia, względnie robotnicy (woźnicowie) powołani na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych, a zatrudnieni w tyle linii bojowej w stacyach wojskowych, mogą być w możliwie największej liczbie urlopowani.

Natomiast nie może mieć miejsca urlopowanie żołnierzy z batalionów strażniczych pospolitego ruszenia albo z batalionów pospolitego ruszenia, przeznaczonych do pilnowania jeńców wojennych. Także *c h o r z y* żołnierze i znajdujący się w szpitalnej opiece, są wykluczeni od urlopowania.

Żołnierzy uwalnia się zasadniczo do tych miejsc, w których podług swych zeznań wykonywali swój rolniczy zawód.

Czas trwania urlopów żniwnych wynosi w ogólności 14 dni. O ile na to pozwalają stosunki służbowe, nie będzie się wliczać w ten czas urlopów podróży tam i napowrót.

Dla wykształconych już żołnierzy może być urlop aż do trzech tygodni rozszerzony.

Przedłużenia tych urlopów mogą być dozwolane tylko wyjątkowo w pilnych wypadkach.

Urlopowany zatrzymuje swoje pełne pobory.

W taki sam sposób mogą być udzielane urlopy żniwne także oficerom (aspirantom) rezerwy (poza służbową ewidencją), którzy są posiadaczami gospodarstw rolniczych.

b) Odkomenderowywanie żołnierzy do wykonania robót żniwnych na żądanie władz politycznych.

Gminom a także pojedynczym posiadaczom gospodarstw rolniczych mogą być oddane do rozporządzenia partye robocze po 20 ludzi pod rozkazem podoficera na czas od 14. dni do 3. tygodni. O tych żołnierzy ma się dopomnieć polityczna władza powiatowa u najbliższej położonej wojskowej komendy stacyjnej; także ci żołnierze zatrzymują swoje pełne pobory.

O pomieszczenie i pożywienie mają się troszczyć gminy (pojedynczy posiadacze), którym przydzielono robocze partye. Podoficer wypłaca im wszakże odpowiednie odszkodowanie za pożywienie. Wysokość tego odszkodowania ustanawiają polityczne władze powiatowe.

Zwraca się na to uwagę, że reszta pozostająca z pieniędzy menażowych idzie na dobro żołnierzy.

Każdemu żołnierzowi (także podoficerowi) ma pracodawca wypłacać dodatek roboczy, odpowiadający miejscowej cenie dziennej robocizny.

c) Uwolnienia.

W wypadkach, zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie, udzielać będzie c. i k. Ministerstwo wojny, względnie c. i k. Ministerstwo obrony krajowej na podstawie uzasadnionej prośby zwolnienia samoistnych rolników, dalej poszczególnych rolniczych urzędników większej posiadłości i stowarzyszeń rolniczych, od służby wojskowej na ograniczony czas. Odnosne podania mają być wnoszone do politycznych władz powiatowych.

Wreszcie zauważa się, że urlopowanie, odkomenderowywanie i uwalnianie do tych okręgów, które w tym czasie są terenem operacyj wojskowych, nie może mieć miejsca.

d) Urlopowanie maszynistów i palaczy dla maszyn rolniczych.

C. i k. Ministerstwo wojny rozporządziło dalej w porozumieniu z c. k. Ministerstwem obrony krajowej, że odbywający służbę wojskową zawodowi maszyniści i palacze dla maszyn rolniczych mają być oddani do rozporządzenia gminom, posiadaczom gruntów i właścicielom młocarni.

Znajdujący się zatem w tyle linii bojowej zawodowi maszyniści i palacze, będą urlopowani do tych gmin, w których byli ostatnio zajęci zawodowo, przyczem nie potrzeba o to podawać, jeżeli się wiarygodnie wykaże, iż należą do wspomnianych zawodów.

W podobny sposób będą urlopowani ludzie, którzy są zawodowymi maszynistami, albo palaczami rolniczych maszyn, a na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych zatrudnieni zostali w fabrykach, przedsiębiorstwach, albo pociągnięci do innych świadczeń wojennych, jeżeli są czasowo zbędni.

Według możliwości będzie się nawet maszynistów i palaczy, znajdujących się przy armii w polu, posyłać do tych gmin, w których byli na ostatku zajęci w swym zawodzie.

Czas urlopowania oznaczony został do końca września. Maszyniści i palacze niezbędni przy technicznych oddziałach i zakładach wojskowych, nie mogą być urlopowani.

Ażeby uniknąć pominięcia poszczególnych ludzi przy tych urlopowaniach, zarządzono, że Starostwo ma komunikować gminom nazwiska palaczy i maszynistów urlopowanych do tych gmin i ma sprawdzić, czy w tej gminie zapotrzebowanie maszynistów i palaczy zostało pokryte.

Gdyby się według oznajmienia gmin, mieli jeszcze w tyle linii bojowej znajdować żołnierze, którzy jako maszyniści i palacze mogliby dostać urlop, naówczas trzeba tych ludzi podać do wiadomości wojskowych komend, które zarządzają w takim razie wywiady i ewentualne urlopowanie.

Ponieważ urlopowani maszyniści i palacze nie mają przez czas trwania urlopu żadnego uprawnienia do poborów wojskowych, więc mają być wynagradzani przez swych pracodawców w zwykły sposób, jak osoby cywilne.

W sprawie urlopowania wydało namiestnictwo następujący reskrypt z dnia 4. sierpnia 1915 roku, który podajemy w dosłownym odpisie: „Reskryptem z dnia 21. lipca E. G. Nr 32503 oznajmiło c. k. ministerstwo obrony krajowej, że uznani za zdatnych przy stawce pospolitaków właściciele większych posiadłości ziemskich i gospodarstw rolnych, dzierżawcy i administratorowie takich majątków mogą decyzyi co do próśb o zwolnienie ich od służby w pospolitem ruszeniu wyrazić na ich stanowiskach cywilnych, jeśli odnośna komisya powołana do przeprowadzenia stawki (Musterrugskommission) uzna wniesione podanie o zwolnienie za godne uwzględnienia“. Od siebie wyjaśniamy, że ponieważ komisye przeprowadzające stawkę próśb tych nie załatwiają, czynności tejsze podejmują się starostwa, dokąd należy wnosić próśby.

Pomoc rządowa dla rolników, celem umożliwienia zasiewów.

Rolnikom, którzy z powodu wypadków wojennych nie mogli uprawić swej roli, udzielać będzie c. k. Rząd zaliczek zwrotnych, oraz premii, celem umożliwienia im wykonania zasiewów ozimych. Pomoc ta w ogólnych zarysach przedstawia się następująco:

Zgłaszającym się rolnikom będzie udzielana zaliczka na dokonanie zasiewów ozimych w wysokości 80 K. na 1 hektar (czyli 46 K. na 1 mórg). Zaliczkę mogą otrzymać tylko ci rolnicy, którzy z powodu wypadków wojennych roli swej uprawić dotąd nie mogli. Zaliczka ma być zwrócona najpóźniej w 5 lat po zawarciu pokoju, procent zaś od niej ma być uiszczany półrocznie w wysokości 5 i pół procent od sta, względnie w wysokości o pół procent wyższej od każdorocznej stopy austro-węgierskiego banku w eskoncie weksli. W wypadkach uwzględnienia godnych może być ten procent niższy od 2 do 5 procent na przeciąg czterech lat. Ci rolnicy, którzy do 31. października b. r. wykonają zasiewy ozime na obszarze wziętym za podstawę wymiaru zaliczki, otrzymają dodatkową bezzwrotną premię w wysokości 25 K. za każdy hektar uprawionej i ziarnem ozimem obsianej roli (t. j. 14 K. 45 h. za 1 morg). Ci zaś, którzy w tym terminie zasiewów nie dokonają, będą obowiązani zwrócić bezzwłocznie wziętą zaliczkę wraz z odsetkami. Wypłatę zaliczek uskuteczniać będzie Galicyjski Wojenny Zakład kredytowy w Krakowie, gmach c. k. Towarzystwa rolniczego (plac Szczepański 8). Zgłoszenia na zasiłki przyjmuje, oraz wszelkich bliższych informacyi udziela c. k. Starostwo. Zgłaszający się rolnicy winni przedkładać poświadczenie Urzędu gminnego, stwierdzające obszar obsianego gruntu i liczbę wykazu hipotecznego, względnie arkusze gruntowe. Skrypty dłużne i wszystkie akta z tą sprawą związane są wolne od opłaty stempelowej i należności prawnych.

Karmienie bydła i koni.

Minister rolnictwa jeszcze w marcu b. r. wydał wskazówki do sposobu karmienia koni i bydła w gospodarstwach. Wskutek wojny zapotrzebowanie paszy dla armii jest olbrzymie. Ponieważ nadto zbiór paszy nie dopisał wszędzie, przeto na czasie są pouczenia poniższe, mające na celu z jednej strony spowodować jak największe oszczędzenie w paszy, z drugiej zaś zapewnić, by stan koni i bydła nie doznał uszczerbku, Przepisy co do karmienia są następujące:

a) Karmienie koni:

1) Dla ciężkich koni pociągowych o żywej wadze 750 kg przeciętnie wystarcza dwa kg owsa, 10 kg. siana, 2 kg. surowca cukrowego, $1\frac{1}{2}$ kg. otrąb, 3 kg. sieczki ze słomy, 2 kg odpadków buraczanych z cukrowni i 1 kg mąki ryżowej do karmienia bydła.

2) Dla koni o żywej wadze 450 kg (do przeciętnej średniej pracy): 2 kg. owsa, 5 kg siana, $1\frac{1}{2}$ kg surowca cukrowego, 1 kg otrąb, 2 kg sieczki ze słomy.

3) Dla lekkich koni o żywej wadze 350 kg: 2 kg owsa, 4 kg. siana, 1 kg surowca cukrowego, $\frac{1}{2}$ kg otrąb.

(Surowiec cukrowy, podany w wyżej wymienionych mieszaninach, może być zastąpiony podwójną ilością melassy. Poleca się dodawać do surowca cukrowego kredę szlamową w wymiarze 2%).

b) Karmienie bydła rogatego:

1) Woły robocze potrzebują możliwie dużo siana, w razie normalnej, natężającej pracy, prócz tego 1% kg otrąb, ewentualnie mały dodatek odpadków buraczanych z cukrowni.

2) Krowy i jałownik należy karmić w sposób zwyczajny, w miarę istniejących zapasów pokarmu.

c) Karmienie nierogacizny.

Karmienie należy zastosować do istniejących środków pokarmowych. Oprócz otrąb dawać zboża pośledniejszego, nie nadającego się do mielenia, pośladu,

mleka zbieranego. Należy przedewszystkiem używać do karmienia odpadków kuchennych.

Również należy używać do karmienia surowca cukrowego i mąki ryżowej dla bydła, o ile środki te służą do dyspozycji.

Ubezpieczenie żołnierzy na życie.

Władze polityczne w poszczególnych krajach koronnych ogłosiły treść rozporządzenia rządowego. odnoszącego się do ubezpieczenia żołnierzy na wypadek śmierci na placu boju. Jak wiadomo, tylko znikoma część żołnierzy, znajdujących się na placu boju, jest ubezpieczoną na życie, zapewniając w ten sposób na wypadek swojej śmierci wypłatę ubezpieczonego kapitału pozostałej rodzinie. Temu zaradzić ma właśnie zainicjowane przez „Fundusz zapomogowy wdów i sierot dla całej siły zbrojnej“ ubezpieczenie wojenne, przedsięwzięte na korzyść takich żołnierzy przez pozostałą w domu rodzinę.

Ubezpieczenie takie nastąpić może nietylko na wypadek śmierci na placu boju, lecz poprostu także w ten sposób, że kapitał ubezpieczony ma być wypłacony bezwarunkowo, jeżeli ubezpieczony umrze w ciągu roku, licząc od dnia zawarcia umowy ubezpieczeniowej.

Kapitał ubezpieczeniowy jest przeto płatny w następujących przypadkach: 1) skoro ubezpieczony polegnie na placu boju; 2) skoro umrze wskutek ran, lub choroby, jakich się na wojnie nabawił; 3) skoro zaginie, lub umrze w niewoli, wreszcie 4) skoro po powrocie do domu przed upływem roku ubezpieczenia umrze śmiercią naturalną.

W razie samobójstwa gaśnie pretensya do ubezpieczonego kapitału.

Premia wynosi 4 i pół procent od sumy ubezpieczonej. I tak na przykład wpłacić należy tytułem premii od kapitału ubezpieczonego w kwocie 1.000 K. sumę 45 K., od kapitału ubezpieczeniowego w kwocie 500 K. sumę 22 K 50 h.

Rodzinom pobierającym państwowy zasiłek umożliwia się wpłacanie premii w sześciu ratach miesięcznych.

Już obecnie w wielu wypadkach zarówno publiczni i prywatni pracodawcy, jak i gminy, okazały się skłonne do ubezpieczenia swoich na pole walki wyruszających funkcyonaryuszów i robotników, oraz do opłacania przypadającej premii całkowicie, lub w bardzo znacznej części.

Niezaopatrzone rodziny w boju poległych stałyby się często ciężarem gmin, wskutek czego te ostatnie powinny takiej ewentualności w drodze ubezpieczenia wojennego również zapobiegać.

Ubezpieczenia wojennego podejmuje się z ramienia „Funduszu zapomogowego wdów i sierot dla całej siły zbrojnej“ zakład ubezpieczenia „Austryacki Fenix“.

Obrót pocztowy z jeńcami zatrzymanymi i dozorowanymi.

a) Obrót z jeńcami wojennymi.

1. Do austriacko-węgierskich jeńców wojennych, znajdujących się w państwach nieprzyjacielskich i przez jeńców wojennych, znajdujących się w Austrii, można przesyłać:

a) listy zwykle i karty pocztowe do Francyi, Wielkiej Brytanii, Japonii, Czarnogóry, Rosyi i Serbii; waga listów w obrocie z Francją jest ograniczona na 20 gramów, a z innymi na 100 gramów;

b) listy pieniężne do Francyi, Wielkiej Brytanii i Rosyi;

c) przekazy pocztowe do Francyi, Wielkiej Brytanii, Japonii, Rosyi i Serbii. Najwyższa kwota przekazowa do Rosyi wynosi 800, a do innych czterech krajów 1000 franków;

d) paczki do wagi 5 kg. włącznie (Colis postaux) do Francyi, Wielkiej Brytanii i Rosyi.

Wszystkie te przesyłki są wolne od opłaty pocztowej.

Przesyłki za pobraniem są niedozwolone, a paczki pocztowe do Francyi nie mogą mieć podanej wartości.

2. Wszystkie przesyłki muszą być zaopatrzone napisem możliwie najdokładniejszym. Na przesyłkach, przeznaczonych dla jeńców austriacko-węgierskich, musi napis zawierać imię i nazwisko, stopień wojskowy, pułk i t. d., miejsce pobytu i kraj przeznaczenia, oraz być wypisany literami łacińskimi. Zaleca się wypisywanie napisu na listach do Rosyi po lewej stronie koperty, aby można następnie strony prawej użyć do wypisania napisu pismem rosyjskiem.

Na przesyłkach do Wielkiej Brytanii należy podawać imię na sposób niemiecki lub angielski; jeżeli przy tych przesyłkach nie jest znane miejsce pobytu odbiorcy, natenczas należy zamiast tego podać liczbę jeńca wojennego, oraz uwagę: „c-o Prisoners of war Information Bureau, 49 Wellington Street, London W. C.“

Odnosnie do osobnych postanowień co do napisów na przekazach pocztowych, patrz punkt 4. Dalej należy dodać na wszystkich przesyłkach na prawo ponad napisem w sposób uderzający w oczy uwagę: „Przesyłka dla jeńca wojennego. Wolna od opłaty“, albo „Prisonnier de guerre, — en franchise de taxe“. Na przekazach pocztowych należy tę uwagę umieścić na odcinku prawym, przy paczkach tak na przesyłce samej, jak też na prawym odcinku listu przesyłkowego.

Oprócz podania odbiorcy winien nadawca także podać swoje własne nazwisko i miejsce pobytu, a mianowicie przy listach na stronie odwrotnej kowerty, na kartach pocztowych na lewej części strony przedniej, przy przekazach pocztowych na przedniej stronie odcinku lewego, przy paczkach pocztowych na przesyłce samej i na lewym odcinku listu przesyłkowego.

3. Listy i listy pieniężne musi się nadawać otwarte. Listy pieniężne nie mogą zawierać żadnych wiadomości pisemnych.

4. Do sporządzenia przekazów pocztowych należy używać formularzy, przeznaczonych dla obrotu międzynarodowego. Kwotę należy podać we frankach. Napis

przekazów pocztowych do Francji, Wielkiej Brytanii, Japonii i Rosji, przy których pośredniczy wyłącznie poczta szwajcarska, winien opiewać: „Oberpostkontrolle Bern in der Schweiz“. Przy paczkach do Serbii należy adresować: „K. k. Geldbestellamt in Wien“. Na stronie odwrotnej odcinka lewego należy możliwie dokładnie podać napis odbiorcy (patrz wyżej punkt 2., ustęp 1.). Co do podania napisu (adresu) nadawcy patrz punkt 2., ustęp 2. Pisemnych wiadomości na odcinku umieszczać nie wolno.

5. Pakiety pocztowe mogą zawierać tylko ubrania, bieliznę i inne przedmioty, służące do użytku osobistego. Dołączanie wiadomości pisemnych jest niedozwolone, nie wolno również umieszczać wiadomości pisemnych na odcinku listu przesyłkowego. Nadawcze urzędy pocztowe są uprawnione żądać w razie potrzeby otwarcia paczki celem stwierdzenia zawartości.

Co do opakowania i zamknięcia mają ważność te same przepisy, które odnoszą się do paczek pocztowych do odnośnego kraju przeznaczenia. W interesie nadawcy leży jednak, aby do opakowania używał tylko trwałego płótna wojskowego, albo innego materiału nieprzemakalnego, lub silnych skrzynek drewnianych. Zaleca się też wypisywanie napisu na opakowaniu samem. Dla paczek pocztowych do Rosji potrzebne są oświadczenia cłowe. Wysyłka odbywa się na niebezpieczeństwo nadawcy.

6. Nadawanie listów zwykłych i kart pocztowych do jeńców wojennych można skutecznie zapomocą wrzucenia do skrzynek listowych.

b) Obrót ze zatrzymanymi i dozorowanymi.

1. Do zatrzymanych w krajach nieprzyjacielskich (to jest uwięzionych w obozach), albo dozorowanych (to znaczy stojących pod szczególnym dozorem władz), a nie będących jeńcami wojennymi obywateli austriackich lub węgierskich, mogą członkowie ich rodzin w Austrii posyłać:

a) listy zwykłe i kartki pocztowe do Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji i Serbii;

b) listy wartościowe (bez pobrania) do Wielkiej Brytanii;

c) przekazy pocztowe do Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji i Serbii.

Najwyższa kwota przekazów pocztowych do Rosji wynosi 800, do pozostałych trzech krajów 1000 franków. Zauważa się jednak, że we Francji wypłaca się zatrzymanym i dozorowanym z kwot przesłanych w regule tylko 20 franków na raz;

d) paczki pocztowe (bez pobrania) do Wielkiej Brytanii i Rosji.

Te same rodzaje przesyłek mogą wysyłać zatrzymani i dozorowani w Austrii, nie znajdujący się w niewoli wojennej obywatele państw nieprzyjacielskich do swych rodzin.

Przesyłki podlegają opłacie pocztowej z wyjątkiem tych, które są przeznaczone dla zatrzymanych w Wielkiej Brytanii obywateli austriackich (węgierskich), albo które nadają obywatele brytańscy, zatrzymani w Austrii.

Wszystkie przesyłki muszą mieć napis możliwie najdokładniejszy.

Na przesyłkach do zatrzymanych i dozorowanych musi być do napisu odbiorcy dodany w sposób wpadający w oczy dodatek „Interne“, albo „Confine“, albo „Sujet autrichien“.

Dla napisów przesyłek do Wielkiej Brytanii mają wagę postanowienia podane pod a), punkt 2., ustęp 1.

Posyłający winien również podać swoje nazwisko i miejsce pobytu w sposób wymieniony pod a), punkt 2., ustęp 2. i dodać, jeżeli jest zatrzymany (dozorowany), dopisek „Interne“, albo „Contine“, albo „Sujet francais“ (anglais) etc.

Zresztą są dla tych przesyłek w mocy postanowienia pod a), punkt 3., 4. i 5.

3. Przesyłki listowe i przekazy pocztowe, wysyłane przez zatrzymanych i dozorowanych w Austrii obywateli państw nieprzyjacielskich, muszą być przed nadaniem na pocztę przejrane przez władzę polityczną

(policyjną) ich miejsca pobytu i przy oddaniu na pocztę zaopatrzone stemplem przejrzenia tej władzy.

W drodze pośrednictwa prywatnego można pisać do jeńców wojennych wojennych za pośrednictwem komitetu szwedzkiego pod adresem: Svenska Röda Korsets Hjälpkommitte för Krigsfangar Stockholm Drottninggatan 86 (Szweden).

Obrót pocztowy z Królestwem Polskiem.

Do części Królestwa Polskiego, które znajdują się w administracyi niemieckiej, ruch pocztowy z Austrii jeszcze nie został podjęty, choć zapewne nastąpi to niedługo. Do części Królestwa, znajdującej się pod administracyą Austrii ruch pocztowy został podjęty, a mianowicie do miejscowości, których wykaz podaje każdy urząd pocztowy. Do miejscowości tych można przesłać i zwykle paczki pod następującymi warunkami:

Paczki nie mogą więcej ważyć niż 5 kilogramów. Podawanie wartości, obciążanie pobraniem, doręczanie przez umyślnych posłańców (ekspresowe), do rąk własnych, albo doręczanie receptu zwrotnego jest niedozwolone. Paczki podlegają przymusowi opłaty; opłata wynosi w każdym wypadku 60 h. Nie wolno przysyłać w paczkach: 1) brudnej bielizny; 2) zanieczyszczonych sukni noszonych; 3) broni i naboju jakiegokolwiek rodzaju; 4) przedmiotów podlegających łatwo zepsuciu. Paczki nie odpowiadające przepisom powyższym lub ogólnym warunkom przesyłki, są wykluczone od wysyłki, w danym razie zwróci się je nadawcom. Etapowe urzędy pocztowe mogą badać zawartość paczek nawet w nieobecności odbiorcy. Paczki należy odbierać w urzędzie pocztowym miejsca przeznaczenia. O nadejściu uwiadomi się odbiorców zapomocą doręczenia listu przesyłkowego. Należytość za to uwiadowienie wynosi 4 h. Za paczki te odpowiada się aż do oddania zarządowi wojskowemu według przepisów istniejących; po oddaniu paczek czynnikom tego zarządu odpowiada się tylko o tyle, o ile wykaze się przewinienie czynników poczty i telegrafu podlegających zarządowi wojskowemu.

Wydobywanie i transportowanie zwłok żołnierzy.

Podania o ekshumację i przewóz osób wojskowych, które już to padły na polu bitwy, już to zmarły w szpitalach polowych, należy wnosić w komendzie wojskowej tej miejscowości, w której mieszka proszący. Komenda odeśle te podania do odnośnej komendy etapowej armii, albo do naczelnej komendy etapowej. Komenda ta załatwia podania w porozumieniu z przynależną władzą polityczną I. instancyi, oczywiście uwzględniając przytem zarządzenia, wydane co do transportu zwłok zakażonych i w razie zgody wzywa proszącego, by zawczasu telegraficznie podał termin zamierzonej ekshumacyi. Wydobywać można jednak zwłoki tylko z pojedynczych grobów. Zauważa się nadto, że w Austrii wydobywanie i przewóz zwłok osób, zmarłych na tyfus plamisty, ospę, cholerę azyatycką lub dżumę, może się odbyć dopiero w rok po zgonie. Na Węgrzech zakaz ten obejmuje także zmarłych na szkarlatynę i dyfteryę. Zasadniczo odrzucać się będzie podania, dotyczące zwłok, pochowanych w obszarach, gdzie polityczna władza I. instancyi (starostwa), względnie komendy okręgowe, jeszcze nie funkcjonują. Po demobilizacyi obowiązywać będą zwykle przepisy co do ekshumowania zwłok w czasie pokoju. Pożądaniem jest tedy, żeby troskę o nowe pochowanie zwłok odłożyć na czas po wojnie. Zarządy kolejowe przyrzekły 50% zniżkę dla transportów zwłok, które się będą odbywały po wojnie.

Wiadomości o żołnierzach, zabitych, rannych i zaginionych, oraz wziętych do niewoli.

Największą liczbę zgłoszeń do rozmaitych biur stanowią zapytania o losie żołnierzy i Legionistów. Na 100 listów otrzymanych przez takie Biuro, zapewne 90 dotyczy tej sprawy. Pytający gniewa się, jeśli się mu nie udzieli pożądanej odpowiedzi. Tymczasem trzeba wiedzieć, że wszelkie biura są w tem przykrem położeniu, że nie mogą zaspokoić życzeń pytających.

Jedyną instytucją, która może dać wiarygodną odpowiedź co do losu żołnierzy, jest „Czerwony Krzyż“. Biura „Czerwonego Krzyża“ otrzymują bowiem urzędowe wiadomości z placu boju i ze szpitali, jak również z „Czerwonego Krzyża“ istniejącego w państwach wojujących. Dlatego też o informację o losie żołnierzy należy zwracać się wprost do „Czerwonego Krzyża“. Sekretaryat nasz może co najwyżej wskazać adres biur „Czerwonego Krzyża“, a jeśli pytający nie może sam napisać — uskuteczni to Sekretaryat. Rodziny żołnierzy z Galicyi mają się zwracać do krajowego „Czerwonego Krzyża“ pod adresem: Sekcyja wywiadowcza „Czerwonego Krzyża“ Kraków, ulica Basztowa 8.

„Czerwony Krzyż“ udziela wiadomości o rannych i chorych ze wszystkich szpitali, o jeńcach wojennych i o żołnierzach zabitych. Pośredniczy też we wymianie korespondencyi między jeńcami.

Wiadomości o zaginionych i osobach cywilnych.

Najazd rosyjski na Galicyę zmusił wiele osób do opuszczenia domowego ogniska, a szukania schronienia w miejscowościach bezpieczniejszych. Ponieważ wyjazd następował z reguły nagle i wśród popłochu, ponieważ nadto przy rozmieszczaniu wychodźców po poszczególnych miejscowościach nie było żadnego planu — przeto nastąpiło to, co nastąpić musiało — rozłączenie członków tej samej rodziny. Część rodziny została w kraju, część osiadła na wygnaniu. A nawet członkowie tej samej rodziny, będącej na wygnaniu, nie wiedzieli nieraz o sobie. Następstwem tego było to, że przez cały rok szpalty pism zapełnione były poszukiwaniami osób cywilnych. A ile zapytań o zaginionych otrzymywały komitety, zwłaszcza na wychodźstwie! Niestety, w większości wypadków poszukiwania były bezowocne. I nic dziwnego. Nic bowiem trudniejszego, niż wyszukanie członków rodziny, znajdujących się na wygnaniu, lub wyszukanie przez wygnańcę członków rodziny w kraju pozostałych. Przedewszystkiem nie

wiadomo, do kogo się zwrócić po dotyczące informacye. Komplikuje sprawę jeszcze ta okoliczność, że wielu ludzi umarło na wychodźstwie, wielu zaś tu w kraju padło od kul podczas toczących się bitew, pewną ilość uprowadzili Moskale jako zakładników, wreszcie wiele osób z wychodźstwa wyjechało za pracę zagranicę, a mężczyzn wielu wzięto do wojska. Stąd skutek poszukiwań jest najczęściej ujemny. I długo po wojnie jeszcze tak będzie.

By przynajmniej choć cokolwiek ułatwić odszukiwanie osób zaginionych — służymy następującymi wskazówkami:

1) Co do osób, które wyjechały jako uchodźcy, do austriackich krajów koronnych, najlepiej z zapytaniami zwracać się do dotyczących władz w tych krajach. A zatem do gminy, jeśli się wiedziało, że w tej gminie przez pewien czas był wychodźca; do Starostwa, jeśli pytający miał wiadomość, że poszukiwana przez niego osoba mieszkała w obrębie dotyczącego Starostwa, ale nie wie, w której gminie; do Namiestnictwa, jeśli wie się, w jakim kraju koronnym przebywał uchodźca, natomiast nie wiadomo, w jakiej miejscowości. Jeśli ktoś wogóle nie wie, w którym kraju koronnym osoba przez niego poszukiwana przebywała, czy przebywa, w takim razie niema innej rady, jak napisać do wszystkich Namiestnictw w tych krajach koronnych, w których uchodźcy przebywali. Wymienione władze mają spisy wygnańców — a zatem mają obowiązek udzielać potrzebnych informacyi. Najlepiej pisać po niemiecku, bo obcy po polsku nie rozumieją. — Namiestnictwa mają siedzibę: śląskie w Opawie (Troppau), morawskie w Bernie (Brünn), czeskie w Pradze (Prag), dolnoaustriackie w Wiedniu, górnoaustriackie w Lincu (Linz), styryjskie w Gracu (Graz), kraińskie w Lublanie (Laibach), solnogradzkie w Solnogradzie (Salzburg)—Tyrol, Innsbruck.

2) Odnosnie do wychodźców, pomieszczonych w barakach, udziela informacyi zarządy tych baraków,

a więc: C. k. Zarząd baraków, Chocień (Czechy) i K. k. Barakenverwaltung in Wagna bei Leibnitz (Steiermark). Dodajemy, że obecnie w barakach w Wagna nie ma wychodźców polskich, lecz przeniesiono ich do Chocni.

3) W sprawie informacji o wypadkach urodzin, śmierci, lub małżeństwa wychodźcy, należy zwracać się do urzędu parafialnego miejsca pobytu wychodźcy. Jeśli zaś miejsce pobytu nie jest znane, natenczas trzeba najpierw dowiedzieć się o to w sposób powyżej wskazany.

Odnośnie do osad barakowych w Chocni i Libnicy rzecz ma się następująco: Metryki urodzin, zgonu i ślubów z Chocni prowadzi urząd parafialny barakowy. Adres: Polski Urząd parafialny, Chocień, baraki. Odpis metryk z Chocni będzie oddany do Konsystorza w Krakowie, do Konsystorza w Kral. Hradcu w Czechach, oraz do Namiestnictwa w Pradze. — Metryki urodzin i śmierci dla osady w Wagna bei Leibnitz, prowadził Urząd parafialny miasta Leibnitz. Adres: Katholisches Pfarramt, Leibnitz, Steiermark.

4) Uzyskanie wiadomości o osobach, które w czasie inwazyi wroga uciekły na Węgry — będzie prawie że wykluczone. Co najwyżej ogłoszenia w dziennikach mogą tu coś pomódz, bo ktoś, który znał, lub zna miejsce pobytu osoby poszukiwanej, przeczytawszy ogłoszenie w gazecie, zawiadomi poszukującego o miejscu pobytu poszukiwanego.

Uwolnienie prawie całej Galicyi od najazdu spowoduje powrót wszystkich wychodźców, a wtedy i odzyskanie będzie łatwiejsze.

O podróżowaniu na obszarze wojennym.

Ze względu na to, że Galicya była i jest dotychczas terenem wojny nastąpiły dla ruchu podróżnego cywilnego z Galicyi i do Galicyi znaczne ograniczenia.

W ostatnich czasach podróżowanie w Galicyi zostało uregulowane przez naczelną komendę armii. Przepisy

dotyczące ogłosiła komenda twierdzy krakowskiej. Najważniejsze z nich są następujące:

§. 2. Cały północny obszar wojenny dzieli się na 2 wielkie przestrzenie. Ściślejszy obszar sięga od frontu bojowego aż do linii granicy państwowej na wschód od Sanu — wschodnia granica powiatów: Jarosław, Przemyśl, Stary Sambor i Turka. Dalszy obszar wojenny obejmuje przestrzeń między wyżej opisaną linią a linią zachodniej granicy powiatów: Opawa, Wagstadt, Mähr. Weisskirchen, Wall. Meseritsch. W okupowanych obszarach rosyjskich uważa się za ściślejszy obszar wojenny: wszystkie obwody po prawej stronie Wisły: Iłża, Kozienice i Radom. Dalszy obszar wojenny: całą pozostałą resztę przestrzeni. Granica dalszego obszaru wojennego ustalona jest na czas dłuższy, granica ściślejszego obszaru wojennego jest zmienną wedle sytuacji wojennej. Każdą zmianę odgraniczenia ogłosi Naczelną Komenda Armii.

§. 3. Kto przekracza granicę ściślejszego obszaru wojennego w jakimkolwiek kierunku, musi się wykazać paszportem, wystawionym wedle odnośnych rozporządzeń całego ministerstwa austriackiego, względnie węgierskiego i zaopatrzoną w zezwolenie dotyczącej komendy wojskowej (temi są: Naczelną Komendę Armii, Oddział Wywiadowczy, Komendy Armii Operujących, (Komendy Grup Armii), Komendy Etapowe Armii (Komendy Etapowe Grup) i Komenda Twierdzy w Krakowie). Powyższe postanowienia nie mają zastosowania do osób wojskowych oraz do owych funkcyjnarzyszy Państwa, Dworu albo kolei, którzy legitymują się legitymacją urzędową z fotografią i własnoręcznym podpisem: Osoby, które nie uczynią zadość powyższym przepisom legitymacyjnym, będą odstawione do właściwej władzy politycznej lub policyjnej albo oddane sądowi do ukarania względnie odszupasowania. Jeżeli zatem osoba cywilna zamierza jechać z obrębu twierdzy w ściślejszy obszar wojenny, musi uzyskać na podstawie paszportu do podróży wystawionego wedle przepisów, pozwolenie Komendy Twierdzy dla oznaczonego miejsca w ściślejszym obszarze wojennym. Dla wystawiania

klauzul, zezwalających na podróż ustanawia Komenda Twierdzy osobne biuro w budynku kancelaryjnym ul. Gertrudy 1. 12. Godziny urzędowe w dniu powszednie od 8 do 11 przed południem i od 2 do 5 po południu. W niedzielę tylko przed południem od godziny 8 do 11. Zaznacza się przytem, że tylko w nielicznych, należyście umotywowanych wypadkach wyjątkowych i tylko całkiem na wiarę zasługującym osobom udzielane będą zezwolenia do jazdy w ściślejszy obszar wojenny.

§ 4. Podróże do rosyjskiego okupowanego obszaru dozwolone są tylko za paszportami podróżnymi, które muszą być wizowane przez Ministerstwo Wojny, Naczelną Komendę Armii albo jej ekspozytury w Granicy i Krakowie (Gmach Komendy Twierdzy III. p.). Wiza niepotrzebną jest dla osób, które legitymują się potwierdzonym i wizowanym „arkuszem wyjaśnień“, jako zastępcy przedsiębiorstwa przemysłowego. Podróże z okupowanego rosyjskiego obszaru są również dozwolone wyłącznie na podstawie paszportu do podróży.

§ 5. Ruch wewnątrz dalszego obszaru wojennego nie podlega żadnym ograniczeniom. W każdym razie w obrębie dalszego obszaru wojennego przestrzegany być musi ustawowo nałożony obowiązek wykazania tożsamości swej osoby, a organa kontrolne czuwać będą ściśle nad stosowaniem się do niego. Przy każdorazowym wjeździe lub wyjeździe z obrębu fortecy Kraków musi się każdy legitymować wedle postanowień § 7. Komenda Twierdzy ma prawo oznaczyć czas pobytu dla przyjeżdżających w obręb twierdzy Kraków.

§ 6. Podróże z dalszego obszaru wojennego i do niego. Wjazd i wyjazd dla wszelkiego rodzaju podróży (koleją, samochodem, pieszo i t. d.) dozwolony jest tylko na podstawie paszportu. W paszporcie musi się mieścić klauzula: „Z zezwoleniem na wjazd do (wyjazd z...) dalszego obszaru wojennego ważny do... (to pozwolenie może mieć ważność najwyżej na trzy miesiące). Uprawnionemi do udzielania pozwoleń są władze wystawiające paszporty. Ważność tej klauzuli przedłużyć może władza miejscowa chwilowego pobytu. Pozwolenie na wjazd i wyjazd z dalszego obszaru wo-

jennego, do którego należy obręb twierdzy Kraków, udzielać się będzie jedynie osobom bezwzględnie zasługującym na zaufanie. Te zarządzenia nie stosują się do osób wojskowych, jako też do tych funkcyonaryuszy Państwa, Dworu, kolei oraz ich rodzin, którzy legitymują się urzędowymi legitymacjami, opatrzonemi w fotografię i własnoręczny podpis.

§ 7. Do przyjazdu w obręb twierdzy koleją, samochodem, wozem, rowerem, statkiem lub piechotą uprawniają następujące legitymacje: a) Dla podróżnych, przybywających ze ściślejszego obszaru wojennego, z rosyjskiego obszaru okupacyjnego albo z głębi monarchii — paszporty. b) Dla osób cywilnych, mieszkających poza twierdzą Kraków, które podróżują tylko w obrębie dalszego obszaru wojennego — karty tożsamości, potwierdzone przez władzę polityczną. c) Dla osób wojskowych, podróżujących prywatnie, dla ich rodzin, oraz dla funkcyonaryuszy Państwa, Dworu i kolei, jakoteż dla ich rodzin — legitymacje urzędowe, opatrzone fotografią i własnoręcznym podpisem. d) Dla mieszkańców obszaru twierdzy Kraków legitymacje, wystawione przez Oddział dla spraw cywilnych Komendy twierdzy: 1) 100.000 stałych legitymacyj w formie książeczek z nalepioną fotografią; 2) przepustki na stały pobyt aż do ewakuacji; 3) przepustki aż do odwołania; 4) legitymacje dla uprawy roli; 5) niebieskie karty pobytu, wystawione na podstawie obwieszczenia z 1 sierpnia 1915. Osobom podróżującym wymienionym pod a) b) c), które nie mogą się wykazać żadnym z dokumentów wymienionych pod d), a wystawionych przez Oddział dla spraw cywilnych, organa kontrolne na dworcu oraz u bram twierdzy opatrują dokumenta legitymacyjne następującą stampilią w języku niemieckim:

„Przybył do Krakowa dnia... Ma opuścić twierdżę dnia... Przekroczenie terminu pobytu bez uzyskania zezwolenia Oddziału dla spraw cywilnych podlega karze według § 7 punktu 2 obwieszczenia z dnia 5 września 1915.
Podpis“.

Kontroli wszystkich osób, zatrzymujących się w twierdzy, dokonywać się będzie z całą surowością. Dotychczasowe postanowienia, dotyczące wystawiania zezwoleń na mieszkanie przez policję, co do natychmiastowego meldowania chwilowego mieszkania i nadsyłania kart meldunkowych przez właścicieli mieszkań, obowiązują nadal bez zmian. Pobyt w Krakowie dla przybyłych jest dozwolony zasadniczo tylko na przeciąg dni ośmiu. Kto pragnie zatrzymać się w Krakowie na dłużej niż ośm dni, obowiązany jest wcześniej postarać się o niebieską kartę pobytu w Oddziale dla spraw cywilnych Komendy twierdzy. Do stałego pobytu w twierdzy uprawniają legitymacye, wymienione w § 7 punkt 1 pod c) i d). Osoby cywilne, które przebywają w twierdzy bez legitymacyj, wymienionych w § 7 punkt a) do d), albo które samowolnie przekroczą termin pobytu w twierdzy, wyznaczony im stampilią przy wjeździe, podlegają karze pieniężnej ze strony Komendy twierdzy w wysokości od 50 do 1000 kor., kto nie uiści kary pieniężnej natychmiast, zostanie przymusowo ewakuowany. Taka sama kara pieniężna, względnie natychmiastowa ewakuacja dotknie również tego właściciela mieszkania (domu), który nie zamelduje przybyłego, albo zatai jego przybycie. Każda kara będzie publicznie ogłoszona. Oprócz kary, orzeczonej przez Komendę twierdzy, poddanym będzie każdy wypadek badaniu i karaniu policyjnemu lub sądowemu. Na podstawie tego dochodzenia orzeczonem być może prócz kary pieniężnej i wydalenie z twierdzy. Wszystkie osoby cywilne, zatrzymujące się w Krakowie stale albo chwilowo, winny zawsze nosić przy sobie dokument, uprawniający do pobytu w Krakowie; w przeciwnym razie mogą narazić się na aresztowanie.

Każdy, kto się wykaże legitymacyą wymienioną w § 7 punkt 1 a) do d) i kto nie przekroczył terminu pobytu wyznaczonego stampilią na paszporcie do podróży lub na karcie tożsamości, może każdej chwili bez przeszkód opuścić twierdzę.

§ 8 zawiera przepisy legitymowania się obywateli państwa niemieckiego; od osób wojskowych wymaga

pisemnego dokumentu podróży; od osób cywilnych paszportu austriackiego i przepustki.

§ 9. O zgubieniu dokumentów legitymacyjnych należy zawiadomić władzę, która je wystawiła. Odstąpienie dokumentów legitymacyjnych innym osobom niż te, na których imię opiewają, podlegnie surowej karze.

Adresy władz i instytucyj.

A) Adresy władz :

1. C. k. Namiestnictwo — Biała.
2. Wydział krajowy — Biała.
3. Dyrekcyja skarbu — Biała.
4. C. k. Rada szkolna krajowa — Biała.

B) Adresy instytucyj :

1. Sekretaryat dla katolickich Stowarzyszeń robotniczych Kraków, ul. św. Tomasza 37, zakłada i prowadzi robotnicze katolickie Stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, prowadzi Biuro informacyjne i porady prawnej, które udziela wskazówek przy uzyskaniu zasiłków wojskowych, zaopatrzenia inwalidów oraz wdów i sierót po żołnierzach, udziela wyjaśnień w sprawach wychodźstwa wojennego itd. Biuro otwarte codziennie.

2. Polskie Zjednoczenie zawodowe chrześcijańskich robotników w Krakowie, ul. św. Tomasza 37, jest jedyną reprezentacją chrześc. Stowarzyszeń robotniczych zawodowych w Galicyi i na Śląsku.

3. Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych Kraków, Rynek 8 (Szara kamienica) udziela pomocy materialnej wychodźcom tak tym, którzy wrócili do kraju, jak przedewszystkiem tym, którzy jeszcze są na wygnaniu.

4. Krakowski Komitet Biskupi Kraków, ul. Kanonicza 5, ratuje ludność dotkniętą wojną.

5. Komitet odbudowy wsi i miast polskich, Kraków Magistrat, pozostający pod przewodnictwem X. kano-

nika Dra Caputy, udziela rad i wskazówek przy odbudowie zniszczonych wsi i miast.

6. C. k. Towarzystwo rolnicze Kraków, plac Szczepański 8, pomaga we wszystkich sprawach rolniczych.

7. Syndykat rolniczy, Kraków, plac Szczepański pośredniczy w dostarczaniu towarów dla rolników.

8. Galicyjski kredytowy Zakład wojenny Kraków, plac Szczepański udziela kredytów na odbudowę zniszczonych warsztatów pracy.



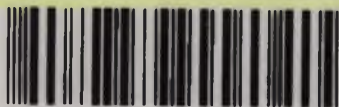
110492

15

18422

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM KEK 316948



000-316948-00-0